

PE

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

Marian Orzechowski z wizytą w RFN

6 bm. na zaproszenie wicekanclerza i federalnego ministra spraw zagranicznych - Hansa Dietricha Genschera przybył do RFN minister spraw zagranicznych PRL - Marian Orzechowski. Min. Orzechowski, powitany został na lotnisku przez dyrektora protokołu dyplomatycznego, amb. Wernera von der Schulenburga. Następnie min. Orzechowski podejmowany był obiadem przez federalnego ministra spraw zagranicznych Hansa Dietricha Genschera w jego prywatnej rezydencji pod Bonn. Przed odjazdem do RFN minister spraw zagranicznych Marian Orzechowski powiedział min. Oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Bonn traktujemy jako potwierdzenie deklarowanej gotowości rządu federalnego do pełnego powrotu do dialogu politycznego i wykorzystywania tego instrumentu dla pozytywnego kształtowania stosunków wzajemnych. Moje rozmowy w Bonn z ministrem Genscherem i innymi osobistościami RFN chcę wykorzystać do omówienia stanu naszych stosunków dwustronnych i określenia na tej podstawie kierunków i możliwości ich dalszego kształtowania, zgodnego z interesami obu państw i współpracy europejskiej.

Todor Żiwkow ponownie wybrany sekretarzem generalnym XIII Zjazd BPK zakończył obrady

XIII Zjazd BPK zakończył obrady

W sobotę - po czterodniowych obradach - zakończył się w Sofii XIII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Tego dnia na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Komitetu Centralnego - funkcję sekretarza generalnego KC BPK ponownie powierzono Todorowi Żiwkowowi. W sobotę dobiegła końca dyskusja na zjeździe. Łącznie zabralo w niej głos 132 delegatów. Delegaci jednogłośnie przyjęli uchwałę XIII Zjazdu, aprobującą sprawozdanie KC BPK z działalności w minionym pięcioletcu i ocenającą przemówienie wprowadzające, wygłoszone pierwszego dnia obrad przez T. Żiwkova. Jako dokument o znaczeniu programowym, określający strategię partii do końca obecnego stulecia.

Elektroniczny show w warszawskiej „Victorii” (INFORMACJA WŁASNA)

Już jutro, 8 kwietnia, w warszawskim hotelu „Victoria” otwiera podwoje I Międzynarodowa Wystawa Komputerów „Home-Office. Personal Computer'88”. Program specjalistycznych targów obejmuje komputery monitory, klawiatury, urządzenia peryferyjne interfejsy i komponenty elektroniczne. Organizatorem imprezy jest AGPOL - Przedsiębiorstwo Reklam i Wydawnictw Handlu Zagranicznego. Obecne są praktycznie wszystkie liczące się światowe

biura. Personal Computer'88”. Program specjalistycznych targów obejmuje komputery monitory, klawiatury, urządzenia peryferyjne interfejsy i komponenty elektroniczne. Organizatorem imprezy jest AGPOL - Przedsiębiorstwo Reklam i Wydawnictw Handlu Zagranicznego. Obecne są praktycznie wszystkie liczące się światowe

Wybuch w bazie lotniczej USA

14 osób zginęło, a 12 odniosło obrażenia w wyniku eksplozji cysterny z paliwem w bazie sił powietrznych USA Osan, położonej na południe od Seulu. Jak poinformował przedstawiciel bazy, pożar spowodowany wybuchem udało się ugasić po kilku godzinach. Prowadzi się śledztwo w sprawie przyczyn eksplozji.

Berlin Zachodni Zamach bombowy na dyskotece

W wyniku zamachu bombowego dokonanego w nocy z piątku na sobotę w dyskotece „La Belle” w Berlinie Zachodnim, stanowiącej ulubione miejsce spotkań żołnierzy USA, zabite zostały dwie osoby, a 204 są ranne (według niektórych agencji zachodnich rannych jest około 150 osób). Do zamachu przyznał się, dzwoniąc do jednej z agencji prasowych w Londynie „Oddział Holgera Meinsa” grupa należąca do organizacji terrorystycznej o nazwie „Frakcja Armia Czerwona” (RAF), śmiertelnie: jeden czarnoskóry, przypuszczalnie żołnierz USA, i kobieta.

Dziś święto pracowników służby zdrowia

Odznaczenia dla zasłużonych W. Jaruzelski odwiedził Centrum Onkologii

7 kwietnia przypada roczne Święto Pracowników Służby Zdrowia. Z tej okazji 5 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia najbardziej

zasłużonym pracownikom lecznictwa tytułów honorowych i odznaczeń państwowych przynależnych im przez Radę Państwa.



Na zdjęciu: Wojciech Jaruzelski podczas zwiedzania Centrum Onkologii. CAF - H. Rosiak

Tytuły honorowe „Zasłużony lekarz PRL” otrzymali m. in. Jan Kulbat - emerytowany lekarz WSZ w Piotrkowie, Janusz Olszewski - główny lekarz wojewódzki w Skierniewicach, Władysław Tkaczewski - komendant WAM w Łodzi, Jan Warda - dyrektor specjalistycznego ZOZ w Łodzi. Tytuł „Zasłużony dla zdrowia narodu” otrzymała m. in.: Teofila Maria Pastwa - emerytowana pielęgniarka środowiskowa w Łodzi.

5 bm. Wojciech Jaruzelski odwiedził Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie. Wizyta, składana przed świętem służby zdrowia, stanowiła wyraz uznania i szacunku dla 700-tysięcznej czeszy pracowników służby zdrowia wykonujących trudny i ważny społecznie obowiązek.

Troska partii i rządu o zdrowie społeczeństwa znalazła m. in. wyraz w ostatnich postanowieniach Biura Politycznego KC PZPR, określających zadania w tej dziedzinie do 2000 r. Efektem tej troski

(Dalszy ciąg na str. 2)

Oświadczenie Biura Prasowego Episkopatu Polski

Warszawski przedstawiciel paryskiej gazety „Le Figaro” Bernard Marguerite w korespondencji z Polski zamieszczonej w jego dzienniku w dniu 29 marca br. podał z powołaniem się na źródła kościelne - na marginesie spotkania Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu - zmodyfikowane informacje na temat stanowiska wysokiego przedstawiciela władz polskich odnośnie wyników wyborczych we Francji. W związku z tym Polskiej Agencji Prasowej przekazane zostało przez Biuro Prasowe Episkopatu Polski następujące oświadczenie: W nawiązaniu do korespondencji P. B. Marguerite opublikowanej w gazecie „Le Figaro” dnia 29 marca 1988 r. Biuro Prasowe Episkopatu jest upoważnione do stwier-

żenia, że nikt z przedstawicieli Episkopatu w komisji wspólnej nie udzielał przedstawicielom prasy informacji o treści i przebiegu ostatnich jej posiedzenia, ani o wypowiedziach członków strony rządowej na tym posiedzeniu. (PAP)

GO DZIEŃ MIESIĄC

W 57 dniu roku słoneczko wzeszło o godz. 5.53, wschodzi zaś o 18.26.

Imieniny obchodzą: Donat, Rafin, Satornia, Herman, Przelaw

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje się dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temp. min. w nocy 4 st., temp. maks. w dzień 14 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunku wschodniego. We wtorek - na ogół bez opadów. Ciężkie.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 1000.2 hPa (750.2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1948 - Ustawa o likwidacji analfabetyzmu

Taka sobie myśl

He rasy przed Wojciechem (23.IV) zagrzebi na pola, tyle rasy po Wojciechu zabieli się rola.

Uśmiechnij się



Może trochę sep... p...plenie i może się j...j...jakam, ale to, co mam...to chyba wystarczy dla L...telewizji

K. K.



ZWALCZANIE HAŁASU HAŁASEM

Naukowcy z norweskiego centrum badań przemysłowych i technicznych (SINTEF) w Trondheim opracowali udoskonalony system zwalczania hałasu za pomocą odpowiednio dobranego „przeciwhałasu” - poinformowało w Oslo norweskie biuro informacyjne.

Podstawowe założenie opiera się na twierdzeniu, że dwa przeciwstawne hałasy o jednakowej amplitudzie znoszą się wzajemnie. Nowa metoda polega więc na przesyłaniu w kierunku źródła hałasu odpowiedniego „przeciwhałasu” - skupionego w mikrofonie dzięki wykorzystaniu osiągniętej informatyki.

JADOWITY GOSĆ NA UNIWERSYTECIE

W uniwersytecie nigeryjskiego miasta Sokoto utworzono ostatnio nową posadę - zaklinacza węży.

Ogłoszenia, że „zawodowy zaklinacz węży przyjmuje trzy razy w tygodniu w określonych godzinach”, które pojawiły się niedawno na murach budynków uczelni i akademików, nie budzą u nikogo rozważań. Otóż rzecz w tym, że ostatnimi czasy zwiększyła się liczba przypadków ukąszeń - przez jadowite żmije. Gdy ogromna kobra zaatakowała prorektora uniwersytetu w jego własnym gabinecie, władze uczelni doznały zagrożenie i postanowiły stworzyć nowe stanowisko pracy.

Teraz wszyscy potrzebujący pomocy w walce z wężami mogą zgłosić się do „specjalisty”, gwarantującego poskromienie nieproszonego gościa.

UKRADEŚ - NIE ODMYJESZ SIĘ

Specjaliści francuscy opracowali nową metodę walki ze złodziejami bankowymi.

Przestępca, który zabrał kasjerowi paczkę pieniędzy, oblewa strumień niezmywalnej farby, tryskającej z ukrytego zbiorniczka, zainstalowanego przy drzwiach banków. Farby nie sposób usunąć przez kilka tygodni.

SPORT SPORT

6:3 Widzowa w Warszawie, ale walka o tytuł jeszcze się nie zakończyła. EKS podzielił się punktami z Lechem. Start i Włocławek Pabianice grał na remis. Koszykarki EKS spisały się na „sto dwa”. Pabianiczanki nie aroswały krakowskiej Wiśle. Anilana wygrała na wjeździe



Szczegóły oraz pozostałe informacje sportowe na str. 6.

Kazimierz Przybył, reprezentacyjny obrońca Widzowa w warszawskim spotkaniu „opiekował się” Dariuszem Dziekanowskim. Niestety, piłkarz Legii dwukrotnie uwolnił się spod jego opieki, zdobywając gole.

Fot. A. WACH

ŁÓDZIANIE NA DACHACH

Zamiast „Białe, niebieskie, czerwone” tylko białe

Zamiast I edycja nowego telewizyjnego serialu pt. „Białe, niebieskie, czerwone” łodzianie mogli wczoraj oglądać tylko biały ekran swoich telewizorów. Od południa bowiem nie działał nadajnik I programu umieszczony w Zygrach w woj. sieradzkim. Ale zanim jeszcze doszło do ostatecznej awarii, wielu łodzian spędziło dobrą chwilę na dachach swych domów, uśmiechając się do nieba - jak sądzili - antenę telewizora. Od godz. 12.28, kiedy to nastąpił trzminutowy zanik wizji, do 14.30, kiedy to ekrany zbieleły zupełnie, nadajnik emitował zniekształcony obraz. Deformacja ta była zupełnie taka

sama, jak i uszkodzonej anteny. Stąd też owe wyprawy na dach, by cała rodzina mogła obejrzeć nowy serial. Tymczasem antena była uszkodzona, ale nie na łódzkim dachu. „Zepsuło” się urządzenie, łączące nadajnik w Zygrach z systemem antenowym, umieszczone na wysokości wieży - poinformował nas po godz. 20 inż. Zdzisław Kalukin z Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego. Ponieważ było już ciemno, szanse na pomyślne zakończenie robót na wieży były praktycznie zerowe. Wszystko wskazuje na to, iż awaria powinna być usunięta dziś.

Może trochę sep... p...plenie i może się j...j...jakam, ale to, co mam...to chyba wystarczy dla L...telewizji

Postanowienia Biura Politycznego KC PZPR w sprawie rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej

(T E Z Y)

— Biuro Polityczne widzi konieczność energicznego podejmowania kompleksowych, długofalowych działań o charakterze profilaktycznym. Powinny one umożliwić osiągnięcie zasadniczej poprawy stanu sanitarnego kraju i zahamowanie degradacji środowiska naturalnego; skuteczniejsze zwalczanie alkoholizmu i narkomanii oraz ograniczenie palenia tytoniu; usuwanie przyczyn wypadków i zapobieganie ich skutkom; eliminowanie chorób, przeciw którym stosowane są skuteczne metody zapobiegania; zahamowanie zachorowalności i zmniejszenie liczby zgonów spowodowanych chorobami układu krążenia i nowotworami złośliwymi; dalsze obniżenie śmiertelności niemowląt; poprawę opieki zdrowotnej, podstawowej i specjalistycznej, w tym także stacjonarnej.

— Zdecydowanej poprawy wymaga jakość świadczeń zdrowotnych. Należy wzmocnić nadzór specjalistyczny oraz kontrolę władz terenowych, a zwłaszcza wnikliwie rozpatrywać skargi i interwencje dotyczące zaistniałych zaniedbań. Surowo powinny być oceniane stwierdzone wypadki postępowania niezgodnego z prawem, zasadami współzależności społecznej i etyką zawodową pracowników służby zdrowia.

— Bardzo ważnym zadaniem jest ochrona zdrowia załóg pracowniczych, a w szczególności osób zatrudnionych w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

— Wnikliwego potraktowania wymaga problem rehabilitacji leczniczej, zawodowej i społecznej. Biuro Polityczne zobowiązuje rząd, aby w terminie do końca br. dokonał przeglądu i oceny istniejącej bazy, zasobów kadrowych, struktur organizacyjnych, funkcjonowania jednostek prowadzących rehabilitację oraz zaopatrzenie ortopedyczne ludności.

— Zdecydowanej poprawy musi ulec stan sanitarny kraju. Problem ten należy podnieść do rangi ogólnospołecznej. Zadania w tym zakresie należy konkretnie określić w programach poszczególnych resortów i administracji terenowej.

— Zmieniająca się sytuacja demograficzna i społeczna powoduje konieczność ulepszenia systemu opieki społecznej. Działania w tej dziedzinie trzeba koncentrować na poszerzaniu form pomocy środowiskowej i rzeczowej pomocy społecznej oraz rozwoju i poprawy funkcjonowania zakładów pomocy społecznej. Rząd powinien przyspieszyć prace nad wniesieniem do Sejmu ustawy o pomocy społecznej.

— W celu pozyskania niezbędnych kadr medycznych władze terenowe powinny stwarzać odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz inne motywacje socjalne i społeczne, dając jednocześnie do prawidłowego rozmieszczenia i wykorzystania tych kadr.

— W poszczególnych latach należy zabezpieczyć odpowiednie środki z budżetu państwa na rozwój bazy materialnej służby zdrowia oraz niezbędne zaopatrzenie w środki farmaceutyczne, środki higieny osobistej, sprzęt i aparaturę medyczną, a także na międzyresortowe programy wspomagające.

— Jako zadania o szczególnej ważności Biuro Polityczne traktuje uzyskanie odczuwalnej poprawy zaopatrzenia w wyroby farmaceutyczne i sanitarne oraz w sprzęt i aparaturę medyczną produkcji krajowej. Na dostawę niezbędnej aparatury medycznej oraz leków nieprodukowanych w kraju rząd powinien zagwarantować odpowiednio środki dewizowe.

— Duże znaczenie dla zwiększenia efektywności służby zdrowia powinno mieć wdrożenie nowych mechanizmów ekonomicznych. Należy doskonalić system finansowania jednostek służby zdrowia oraz systemy placowe, dając do ich ściślejszego powiązania z efektami pracy i jakością świadczeń.

— Należy podjąć kształcenie kadr w dziedzinie ekonomiki ochrony zdrowia. Doskonalenie organizacji i zarządzania w służbie zdrowia zależy również od wdrożenia nowoczesnego systemu informacyjnego. System taki powinien być opracowany do końca przyszłego roku.

— Duże znaczenie dla ulepszenia systemu ochrony zdrowia ma rozwój badań naukowych. Resort zdrowia i opieki społecznej zapewni do 1990 r. realizację niezbędnej liczby centralnie sterowanych programów naukowo-wdrożeniowych oraz resortowych. Należy dążyć do rozwoju bazy materialnej dla potrzeb działalności naukowej.

— Biuro Polityczne zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do szerszego i systematycznego uwzględniania problematyki ochrony zdrowia i pomocy społecznej w planach swoich działań politycznych i organizatorskich. Egzekutywy KW PZPR oraz instancje podstawowego dokonają w br. oceny stanu opieki zdrowotnej i funkcjonowania służby zdrowia na swoim terenie, ze szczególnym uwzględnieniem zadań poprawy podstawowej opieki zdrowotnej, opieki nad matką, dziećmi i młodzieżą, nad załogami robotniczymi, rolnikami, ludźmi starsymi i niepełnosprawnymi.

Pełny tekst tego dokumentu publikują poniedziałkowe wydania „Trybuny Ludu” i „Rzeczpospolitej”.

(PAP)

Po dwutygodniowej przerwie, spowodowanej świętami, na Widzewie pojawił się znnowu sympatycki masowy motoryzacji. Na łódzką giełdę zjechali nie tylko mieszkańcy Łodzi, ale także posiadacze samochodów z odległych zakątków kraju.

Popyt na auta jest duży. Świadczy o tym ilość transakcji zawartych wczoraj na bazarze. Jednak wybór samochodów dość ograniczony. Większość wystawionych na sprzedaż pojazdów to egzemplarze kilkuletnie, mocno wyeksploatowane. Nie zawsze stan samochodu znajdował odzwierciedlenie w cenie wywoławczej. Wczoraj nie natknęliśmy ani jednej „okazji”, w przypadku której można by było kupić niezły wóz za sumę mniejszą niż jest wart. Sporo natomiast ofert mocno wygórowanych. Pojazd

W kiepskim stanie zaś cena ustalona nie wiadomo na jakiej podstawie.

Przy okazji wiosny zwracamy uwagę na wiele zniszczeń jakie powodują samochody parkowane w pobliżu giełdy. Właściciele tych aut, którzy nie wjeżdżają na giełdowy teren, ustawiają je byle jak i byle gdzie. Nierzadko jest to osiedlowy skwerek czy kwietnik. Już w ubiegłym roku mieszkańcy osiedli Widzew-Wschód postulowali władzom dzielnicy jakiegoś rozwiązania, ale widział wszyscy pozostało tak jak było.

Oto niektóre ceny wywoławcze: „Fiat” 126p — 1976: 220, 1977: 200,

<p>Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 1986 r. zmarł nasz ukochany Mąż, Tatusz, Teś i Dziadziuś</p> <p>S. + P. inż. STEFAN KINAST</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia 1986 r. o godz. 15 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 155/155.</p> <p>ZONA, CORKI, ZIEĆ i WNUCZKA</p> <p>Prosimy o nieskładanie kondolencji.</p>	<p>Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1986.04.03 zmarł przeżywszy 66 lat najukochańszy Mąż i Ojciec</p> <p>S. + P. CZESŁAW SUMERA</p> <p>Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza Karczki w dniu 1986.04.08 o godz. 14.30. Powiadamyjąca została w ciężkiej żałobie.</p> <p>ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA i POZOSTAŁA RODZINA</p>
--	--

<p>Koledze</p> <p>MGR INŻ. JANOWI LAŹNIŃSKIEMU</p> <p>wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci</p> <p>M A T K I</p> <p>składają:</p> <p>KOLEŻANKI i KOLEŻY „ELEKTROPROJEKTU” w ŁODZI</p>	<p>W dniu 4 kwietnia 1986 roku zmarła, przeżywszy lat 90, ukochana Zona, Matka, Babcia, Prababcia</p> <p>S. + P. STEFANIA LEJKOWSKA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia 1986 r. na cmentarzu katolickim Zarzewo o godz. 13.30</p> <p>MAŻ, SYNOWIE WRAZ z RODZINAMI</p>
---	---

Dziś święto pracowników służby zdrowia

(Dokończenie ze str. 1)

Ki jest oddanie do użytku w ostatniej 5-lacie — mimo kryzysu gospodarczego — rekordowej w całym 40-leciu liczby łóżek szpitalnych.

Wojciecha Jaruzelskiego, który już po raz kolejny odwiedził budowę centrum oraz towarzyszących mu przedstawicieli KC PZPR, Rady Państwa, rządu, powitał pełnomocnik ministra zdrowia i opieki społecznej ds. budowy Centrum Onkologii, wiceprzewodniczący społecznego komitetu, prof. Tadeusz Koszarowski — jeden z inicjatorów i najgorętszych orędowników wniesienia tej placówki. Poinformował gości o przebiegu budowy, perspektywach jej zakończenia, funkcjonowaniu gotowych już oddziałów. Budowa centrum rozpoczęła się w 1977 r. Będzie to zespół 20 specjalistycznych obiektów o łącznej kubaturze 366 tys. m sześć, które pomieszczą szpital na 700 łóżek, przychodnię przyjmującą w ciągu doby 600 pacjentów, sale wykładowe na 300 miejsc, sale zaplecze techniczne. Powstanie w ten sposób możliwość leczenia ok. 15 tys. chorych rocznie — zarówno z regionu Polski środkowej, jak i najbardziej skomplikowanych przypadków z terenu całego kraju.

Konfiskata rezydencji Duvaliera

Pod naciskiem narodu rząd Miłiti zmuszony został do powzięcia decyzji o konfiskacie rezydencji „Petit-Rocher” należącej do byłego dyktatora Jeana Claude'a Duvaliera. Na własność państwa przejdzie na 14 domów i parceli oraz wiele drogowych przedmiotów należących do rodziny Duvalierów.

Kurt Waldheim pozostaje kandydatem na prezydenta

Konserwatywna Austriacka Partia Ludowa (OeVP) potwierdziła w sobotę, że Kurt Waldheim, były sekretarz generalny ONZ, pozostanie kandydatem tej partii na prezydenta. Przewodniczący OeVP Alois Mock oświadczył na kongresie przedwyborczym swej partii, że żadna, choćby najbardziej oszczercza kampania wobec Waldheima w kraju i za granicą nie odstąpi Austriańskiej Partii Ludowej od jej kandydata. Zdaniem Mocka, Kurt Waldheim zwycięży w wyborach. Żądanie od Waldheima rezygnacji z ubiegania się o stanowisko prezydenta Austrii wysunięte zostało w środkach przekazu wielu państw zachodnich, które uznały, że leży to w „interesie Austrii”.

Elektroniczny show w warszawskiej „Victorii”

(Dokończenie ze str. 1)

W kooperacji z przedsiębiorstwami polonijnymi. Z państwowych potencjałów, w komputerowym show weźmie udział jedynie Mera-Bionie. Wystawcy zachodni przedstawiają swoją ofertę oczywiście w twardych dewizach, krajowi — w złotych.

Jak można się domyślać prezen-tacja urządzeń połączona będzie z ich demonstracją. Atrakcją więc będzie sporo. Niesytą trwającą 3 dni wystawa dostępna jest tylko za zaproszeniami, których notabene rozesłano ponad 4,5 tysiąca. Biorąc jednak pod uwagę ogromne zainteresowanie elektroniką i komputerami organizatorzy przewidzieli możliwość zwiedzania wystawy w godz. 18-18. Bilet wstępu kosztuje 200 zł, lecz wypada powiedzieć, że lodzianie są praktycznie bez szansa. Już w te chwile bowiem wiadomo, że popyt na płatne wejściówki będzie ogromny, zaś kolejka liczyć może setki metrów. Ci, którzy jednak nie dostaną się do „Victorii” mogą obejrzeć wystawę fachowej literatury o komputerach w Pałacu Kultury i Nauki zorganizowaną przez PAN i British Council, a czynną od dzisiaj do 11 kwietnia w godz. 10-17.

(ach)

<p>W dniu 4 kwietnia 1986 roku zmarła, przeżywszy lat 90, ukochana Zona, Matka, Babcia, Prababcia</p> <p>S. + P. STEFANIA LEJKOWSKA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia 1986 r. na cmentarzu katolickim Zarzewo o godz. 13.30</p> <p>MAŻ, SYNOWIE WRAZ z RODZINAMI</p>	<p>W dniu 3 kwietnia zmarła przeżywszy lat 87</p> <p>S. + P. AMELIA MORALEWICZ-NIĆNIA</p> <p>Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 7 kwietnia o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamia:</p> <p>SYN i RODZINA</p>
---	--

<p>W dniu 4 kwietnia 1986 roku zmarła, przeżywszy lat 90, ukochana Zona, Matka, Babcia, Prababcia</p> <p>S. + P. STEFANIA LEJKOWSKA</p> <p>Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia 1986 r. na cmentarzu katolickim Zarzewo o godz. 13.30</p> <p>MAŻ, SYNOWIE WRAZ z RODZINAMI</p>	<p>W dniu 3 kwietnia zmarła przeżywszy lat 87</p> <p>S. + P. AMELIA MORALEWICZ-NIĆNIA</p> <p>Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 7 kwietnia o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamia:</p> <p>SYN i RODZINA</p>
---	--

pacjentom. Każdego dnia znajduje tu opiekę ponad 300 osób. Właśnie do funkcjonujących już: przychodni, zakładu radioterapii i zakładu rehabilitacji — udali się gości.

Po obejrzeniu obiektu i rozmowach Wojciecha Jaruzelski, który osobiście interesuje się budową i pracą szpitala pogratulował budowniczym, pracownikom centrum, kierownikowi tej placówki dotychczasowych osiągnięć. Na ręce załogi Centrum Onkologii złożył podziękowania dla wszystkich pracowników służby zdrowia za ich trudną, ważną społecznie pracę oraz życzenia pomyślności na przyszłość. (PAP)

Problemy działania samorządów

5 bm. w Krakowie zakończyła się ogólnopolska konferencja, poświęcona problemom działania samorządów pracowniczych oraz perspektywom ich rozwoju w kontekście dyskusowanego obecnie przed X Zjazdem programu partii. W obradach uczestniczyli przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR, organizacji partyjnych i samorządów pracowniczych z największych polskich zakładów pracy oraz ludzie nauki. W toku obrad zwrócono uwagę, że samorządność jest cechą naszej reformy gospodarczej oraz warunkiem skutecznego działania nowych mechanizmów ekonomicznych. Rozwój samorządności w przedsiębiorstwach rządzących jest jednak od poziomu świadomości ekonomicznej. Zaproponowano utworzenie banku informacyjnego, który gromadziłby i upowszechniał najlepsze doświadczenia samorządów w dziedzinie rozwiązywania problemów załóg i

Posiedzenie władz kościelnych

4 bm. odbyło się w Gnieźnie połączone posiedzenie Kapituły przy Bazylice Prymasowskiej i Kolegium Konsultorów Archidiecezji Gnieźnieńskiej pod przewodnictwem arcybiskupa gnieźnieńskiego kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski. Opublikowany komunikat prasowy głosi, że zebrani zapoznali się „z informacją o dotychczas ujawnionych wynikach sumiennie prowadzonego śledztwa po włamaniu do katedry i o zniszczeniach dokonanych na sarkofagu św. Wojciecha”. Zapoznano się też z zastosowaniem od zaraz i planowanymi w przyszłości skutecznymi środkami ochrony. Prymas Józef Glemp oznajmił, że powołuje ze-

Problem działania samorządów

5 bm. w Krakowie zakończyła się ogólnopolska konferencja, poświęcona problemom działania samorządów pracowniczych oraz perspektywom ich rozwoju w kontekście dyskusowanego obecnie przed X Zjazdem programu partii. W obradach uczestniczyli przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR, organizacji partyjnych i samorządów pracowniczych z największych polskich zakładów pracy oraz ludzie nauki. W toku obrad zwrócono uwagę, że samorządność jest cechą naszej reformy gospodarczej oraz warunkiem skutecznego działania nowych mechanizmów ekonomicznych. Rozwój samorządności w przedsiębiorstwach rządzących jest jednak od poziomu świadomości ekonomicznej. Zaproponowano utworzenie banku informacyjnego, który gromadziłby i upowszechniał najlepsze doświadczenia samorządów w dziedzinie rozwiązywania problemów załóg i

W Warszawie podpisano porozumienie o współpracy naukowej między Polską Akademią Nauk i Austriacką Akademią Nauk na lata 1986-1991.

W ramach tej współpracy podejmowane będą m. in. badania w dziedzinie genetyki, biologii molekularnej, biotechnologii, automatycznej ochrony i kształtowania środowiska, a także historii stosunków polsko-austriackich. Wypytowano też tematy i dań prowadzonych wspólnie w ciągu najbliższych 3 lat.

A Trwały obchody „Miesiąca Pamięci Narodowej”. W całym kraju organizowane są uroczystości, podczas których składano jest hołd ofiarom niemieckich zbrodni w latach II wojny światowej. Młodzież wykonuje prace pielęgnacyjne na wojennych cmentarzach i w miejscach martyrologii Polaków.

A W 43 rocznicę „Akcji pod Arsenałem” ponad 3600 harcerzy i harcerzy z całej Polski wzięło udział w sobotę i niedzielę w ogólnopolskim rajdzie „Arsenal 88”, organizowanym już po raz 16 przez Komendę Hufca Warszawa — Mokotów im. Szarych Szeregów.

W drugim dniu rajdu młodzież spotkała się na tradycyjnym apelu pod warszawskim Arsenałem, gdzie nastąpiło ogłoszenie wyników realizacji zadań, a także awansowania wyróżniających się harcerzy na stopnie instruktorskie.

A Jak informuje Ratonwlepie Osrodek Koordynacyjny Polskiego Ratonwlepie Okręgowego w Świnoujściu trwała przygotowania do akcji wydobycia śmigłowca Przedsiębiorstwa Usług Lotniczych w Gdańsku — Hebechowie, który 3 bm. podczas podchożenia do wody wiertniczej „Petrobalic” na energetycznym szelfie wód Bałtyku spadł do morza.

A W Kopalni soli w Bochni od niespełna roku przygotowuje się nowa sól lecznicza. Nowa ona nazwą „Julian” na czyste wzięte go propokatora naturalnych sposobów odżywiania oraz ochrony środowiska — prof. Juliana Aleksandrowicza.

Sól ta, zawierająca mikroelementy wszystkich niezbędnych do prawidłowego rozwoju człowieka pierwiastków, można nazwać solą życia. W tym roku jej produkcja wyniesie ok. 8 tys. ton.

A W Kopalni soli w Bochni od niespełna roku przygotowuje się nowa sól lecznicza. Nowa ona nazwą „Julian” na czyste wzięte go propokatora naturalnych sposobów odżywiania oraz ochrony środowiska — prof. Juliana Aleksandrowicza.

Sól ta, zawierająca mikroelementy wszystkich niezbędnych do prawidłowego rozwoju człowieka pierwiastków, można nazwać solą życia. W tym roku jej produkcja wyniesie ok. 8 tys. ton.

A W Kopalni soli w Bochni od niespełna roku przygotowuje się nowa sól lecznicza. Nowa ona nazwą „Julian” na czyste wzięte go propokatora naturalnych sposobów odżywiania oraz ochrony środowiska — prof. Juliana Aleksandrowicza.

Sól ta, zawierająca mikroelementy wszystkich niezbędnych do prawidłowego rozwoju człowieka pierwiastków, można nazwać solą życia. W tym roku jej produkcja wyniesie ok. 8 tys. ton.

spół do spraw przywrócenie sarkofagu św. Wojciecha do pierwotnego stanu. (PAP)

Odznaczenie CSRS dla W. Żukrowskiego

W sobotę zakończyli kilkudniową wizytę w Czechosłowacji przewodniczący Związku Literatów Polskich Wojciech Żukrowski. W trakcie spotkania z kierownictwem Związku Pisarzy Czechosłowackich W. Żukrowski omówił praktyczną realizację podpisanej niedawno umowy o współpracy obu związków oraz problemy polityki wydawniczej w naszych krajach.

Członek Prezydium Czechosłowackiego Towarzystwa Stosunków Międzynarodowych, minister łączności CSRS Vlastimil Chalupa udekorował Wojciecha Żukrowskiego złotym medalem „za zasługi w rozwoju przyjaźni i współpracy z Czechosłowacją”.

Z soboty na niedzielę w kraju na świecie

A W Warszawie podpisano porozumienie o współpracy naukowej między Polską Akademią Nauk i Austriacką Akademią Nauk na lata 1986-1991. W ramach tej współpracy podejmowane będą m. in. badania w dziedzinie genetyki, biologii molekularnej, biotechnologii, automatycznej ochrony i kształtowania środowiska, a także historii stosunków polsko-austriackich. Wypytowano też tematy i dań prowadzonych wspólnie w ciągu najbliższych 3 lat.

A W Hawanie zakończyła się II konferencja ministrów oświaty i kultury krajów niezaangażowanych i rozwijających się. Wzięli w niej udział przedstawiciele ponad 50 państw i organizacji międzynarodowych.

Uczestnicy forum zdecydowanie poparli wyścig zbrojeń i wyrażili pełne poparcie dla działalności UNESCO.

A Jak wynika z komunikatu naczelnego dowództwa IRL wojska tego kraju przejęły kontrolę nad wieloma strategicznymi wzniesieniami w prowincji Saulemiana. Strona irańska pomosiła znaczne straty w ludziach i sprzęcie, wielu żołnierzy wzięto do niewoli. Sytuacja w tym rejonie ustabilizowała się i znajduje się pod całkowitą kontrolą wojsk irańskich.

A 6 bm. przybywa na Filipiny z 2-dniową wizytą minister obrony USA Caspar Weinberger, który objeżdża obecnie kilka krajów azjatyckich. Program pobytu w Manili przewiduje spotkanie z prezydentem Filipin panią Aquino, wiceprezydentem Laurel'em oraz ministrem obrony Panco Enriquelem.

Fakt, że minister obrony jest pierwszą wysoko postawioną osobistością amerykańską, która pojawiła się na Filipinach po objęciu władzy przez nowy rząd świadczy, że w swych stosunkach z tym krajem Waszyngton przywiązuje wagę przede wszystkim do spraw ekonomicznych.

A Parlament latynoamerykański (Parlatin), który obradował przez dwa dni w stolicy Gwatemali na swym nadzwyczajnym posiedzeniu, zdecydowanie popiera „Jawną interwencję rządu oraz części Kongresu Stanów Zjednoczonych w sprawie Nikaragui”.

A Coraz więcej przypadków AIDS notuje się w Hiszpanii, gdzie od 1981 r. stwierdzono 14 chorobie już u 145 osób. Z tej Herby 83 osoby zmarły w tym siedmiu ludzi w pierwszym kwartale br. (Opr. zg)

Zawiedziony sprzymierzeniec

Obalony prezydent Filipin, Ferdinand Marcos czuje się bardzo zawiedziony postawą dotychczasowego sojusznika — Waszyngtonu. W wywiadzie dla amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej ABC, Marcos stwierdził, iż to Stany Zjednoczone winne są tego, iż zmuszony został do zejścia ze sceny politycznej. Zarzucił on wprost administracji amerykańskiej, że pomogła rebeliantom w dokonaniu przewrotu. Oświadczył, że nigdy nie pomyślał, że rząd amerykański wysła przeciwno niemu śmigłowce US-Marine. Jego zdaniem śmigłowce, które ostrzelały pałac prezydencki zatkanowane zostały i uzbrojone w bazie lotnictwa amerykańskiego Clark.

Obalony prezydent Filipin, Ferdinand Marcos czuje się bardzo zawiedziony postawą dotychczasowego sojusznika — Waszyngtonu. W wywiadzie dla amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej ABC, Marcos stwierdził, iż to Stany Zjednoczone winne są tego, iż zmuszony został do zejścia ze sceny politycznej. Zarzucił on wprost administracji amerykańskiej, że pomogła rebeliantom w dokonaniu przewrotu. Oświadczył, że nigdy nie pomyślał, że rząd amerykański wysła przeciwno niemu śmigłowce US-Marine. Jego zdaniem śmigłowce, które ostrzelały pałac prezydencki zatkanowane zostały i uzbrojone w bazie lotnictwa amerykańskiego Clark.

Obalony prezydent Filipin, Ferdinand Marcos czuje się bardzo zawiedziony postawą dotychczasowego sojusznika — Waszyngtonu. W wywiadzie dla amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej ABC, Marcos stwierdził, iż to Stany Zjednoczone winne są tego, iż zmuszony został do zejścia ze sceny politycznej. Zarzucił on wprost administracji amerykańskiej, że pomogła rebeliantom w dokonaniu przewrotu. Oświadczył, że nigdy nie pomyślał, że rząd amerykański wysła przeciwno niemu śmigłowce US-Marine. Jego zdaniem śmigłowce, które ostrzelały pałac prezydencki zatkanowane zostały i uzbrojone w bazie lotnictwa amerykańskiego Clark.

Obalony prezydent Filipin, Ferdinand Marcos czuje się bardzo zawiedziony postawą dotychczasowego sojusznika — Waszyngtonu. W wywiadzie dla amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej ABC, Marcos stwierdził, iż to Stany Zjednoczone winne są tego, iż zmuszony został do zejścia ze sceny politycznej. Zarzucił on wprost administracji amerykańskiej, że pomogła rebeliantom w dokonaniu przewrotu. Oświadczył, że nigdy nie pomyślał, że rząd amerykański wysła przeciwno niemu śmigłowce US-Marine. Jego zdaniem śmigłowce, które ostrzelały pałac prezydencki zatkanowane zostały i uzbrojone w bazie lotnictwa amerykańskiego Clark.

Obalony prezydent Filipin, Ferdinand Marcos czuje się bardzo zawiedziony postawą dotychczasowego sojusznika — Waszyngtonu. W wywiadzie dla amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej ABC, Marcos stwierdził, iż to Stany Zjednoczone winne są tego, iż zmuszony został do zejścia ze sceny politycznej. Zarzucił on wprost administracji amerykańskiej, że pomogła rebeliantom w dokonaniu przewrotu. Oświadczył, że nigdy nie pomyślał, że rząd amerykański wysła przeciwno niemu śmigłowce US-Marine. Jego zdaniem śmigłowce, które ostrzelały pałac prezydencki zatkanowane zostały i uzbrojone w bazie lotnictwa amerykańskiego Clark.

ŚWIĘTO LUDZI W BIELI

Gdy na początku 1980 r. zapadła decyzja o utworzeniu w Łodzi pierwszej i jak dotąd jedynej w kraju Centralnej Kartoteki Dziecka Kalekiego, wybór dr Kawiorskiego — dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej Matki i Dziecka padł na panią Kazimiernę Berlińską — dyplomowaną pielęgniarzkę, wówczas od 21 lat zatrudnioną w łódzkich placówkach służby zdrowia. Dzisiaj CKDK liczy 3560 kart, co oznacza, że tyle też jest podopiecznych pani Kazimierzy — kobiety, która swoje serce, siły i czas przeznaczyła na pomoc dzieciom kalekim i im rodzicom. Sama o sobie mówi: — „Jestem dla nich” — i jest w tym twierdzeniu wiele osobistej satysfakcji.

Szacunki Światowej Organizacji Zdrowia mówią, że ok. 3 proc. dzieci rodzi się z wadami głównie lub częściowo spowodowanymi przyczynami genetycznymi. Do najczęstszych chorób powodujących kalectwo zalicza się schorzenia centralnego układu nerwowego, dziecięce porażenie mózgowie, nowotwory, cukrzycę, choroby kręgosłupa i układu krążenia. Przyjąć można, że w Łodzi jest grubo ponad 20 tys. dzieci kalekich, gdy tymczasem kartoteka ma ich zarejestrowanych tylko 3560. Ponieważ lekarze powinni przesyłać do kartoteki informacje o dzieckach kalekich lub podejrzanych o kalectwo, można twierdzić, że zdecydowana większość niepełnosprawnych dzieci znajduje się poza kompleksową opieką lekarską.

Choroba upośledzająca dziecko jest sprawą wstydliwą — mówi p. Berlińska. — Świadomość naszego społeczeństwa wciąż pozostawia wiele do życzenia. Co prawda w ograniczonym zakresie ale nadal funkcjonuje mit na temat związku między kalectwem dziecka a tzw. grzechami rodziców. Tego typu opinie nie są niestety odosobnione. Na dziecko niepełnosprawne patrzy się jak na dziwolęza, kaprys natury. Matki dzieci kalekich, które zgłaszają się do tzw. normalnych przychodni pediatrycznych przeży-

wają męki, słysząc szepem wypowiadane komentarze i oceny. Prawie nie zdarza się aby koleżka przepuściła taką matkę do lekarza. W poczekalni jest na ogół nudno, a tak można popatrzeć na nie skoordynowane ruchy małego nieszczęśnika. Nie twierdzą, że jest to reguła, ale niestety takie wypadki nie należą do rzadkości.

Rodzice obciążeni wychowywaniem kalekiego potomka są

czynią jednak cuda. Ludzie otwierają swoje serce, opowiadają o swoich kłopotach i radościach. Na swój sposób spełniają więc rolę swoistego pogotowia zaufania.

Wciągnięcie dziecka do Centralnej Kartoteki Dziecka Kalekiego niesie za sobą określone korzyści. Od jesieni ub. roku wydajemy specjalne legitymacje gwarantujące pewne przywileje — bezpłatne prze-

żenie mózgowie, czy chore na autyzm (upośledzenie umysłowe) wie jak wiele wysiłku, czasu, nieustannego napięcia wymaga opieka. Jakakolwiek pomoc, która pozwala na choćby chwilowy oddech i ulżenie w codziennych, powtarzających się i nużących obowiązkach przyjmowana jest z ogromną wdzięcznością. Matki przychodzą do mnie pochwalić się teoretycznymi drobnymi ale dla nich ważnymi wydarzeniami. Jak choćby to że Jacek zaczął odróżniać kolory, a małej Asi cierpiącej na ostrą biataczkę poprawiła się krew. Czuję się potrzebna i związana z losami zarówno tych małych nieszczęśników jak i ich rodziców. Daje to jednak wspaniałe uczucie udzielania się innym i przydatności.

Podczas mojej wizyty w kartotece pani Kazimiera Berlińska załatwiła trzy sprawy, które wydawały się nie do ugryzienia. Podzięką był uśmiech zrozpaczonych matek.

Dzisiaj tj. 7 kwietnia przypada Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Z tej okazji właśnie na ręce pani Kazimierzy Berlińskiej — pielęgniarce, z sercem na dłoni — składamy najlepsze życzenia satysfakcji w pracy zawodowej i w życiu osobistym wszystkim Ludziom w Biele. Jak najmniej pacjentów, więcej nowoczesnych i dobrze wyposażonych szpitali, przychodni, ośrodków zdrowia, mniej kłopotów z medykamentami. Na koniec życzymy nowego, odpowiadającego w pełni kwalifikacjom i trudowi zawodu lekarza, pielęgniarce, farmaceuty, systemu plaś.

JESTEM DLA NICH!

częstokroć zmęczeniu psychicznemu. Czują się odrzuceni przez społeczeństwo. Dlatego moje wysiłki szły i nadal to kontynuuję w kierunku wytworzenia atmosfery i więzów łączących członków wielkiej rodziny — ludzi obciążonych dziećmi niepełnosprawnymi. Na szczęście przelamywanie pierwszych lodów i bariery nieufności nie trwa długo. Pomocnie wyłaganię dłoń, życzliwość i serdeczność

ładny środkami komunikacji, a także prawo do zakupów poza kolejnością. Staramy się także maksymalnie ułatwić wiele spraw związanych zarówno z leczeniem małego pacjenta jak i z poszukiwaniem niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego, w załatwianiu miejsca w żłobku czy ośrodku, sanatorium itp.

Każdy kto widział czy miał do czynienia z dzieckiem cierpiącym np. na dziecięce pora-

Kto-za, kto-przeciw, kto się wstrzymał?...

W ciągu dotychczasowych pięciu miesięcy działania Sejmu IX kadencji odpowiedzi na pytanie postawione w tytule byłyby różne i to zarówno przy głosowaniach związanych z powoływaniem składu władz państwowych, jak też z projektami nowych ustaw czy uchwałami Wysokiej Izby. Podobnie jak w kadencji poprzedniej do rzadkości należały głosowania jednogłośnie. Również w przyszłości liczyć się należy ze stałym pojawianiem się w sejmowych protokołach szczególnych wyliczeń: kto — za, kto — przeciw, kto się wstrzymał, a nie słowa: „jednogłośnie”.

Prognozę taką wysnuwam nie tylko w oparciu o dotychczasową praktykę parlamentarną. Mam tu na myśli również, a może nawet przede wszystkim dalekie od przyszłościowego „gorsetu”, regulaminowe normy obowiązujące w działaniu Wysokiej Izby i wewnętrznych struktur, w tym przede wszystkim klubów i kół poselskich.

Przypomnijmy tu, że w obowiązującym regulaminie sejmowym w art. 73 nie bez powodu stwierdza się, że „uchwały Sejmu są prawomocne, jeżeli zostały powzięte zwykłą większością głosów w obecności co najmniej jednej trzeciej ogólnej liczby posłów”. W wypadku projektów zmian w Konstytucji PRL wymogi są ostrzejsze: obowiązują więk-

szość co najmniej dwu trzecich głosów przy obecności co najmniej połowy posłów. Kto ma jak głosować jest już sprawą jego przekonania i sumienia. A także — dyscypliny wobec ewentualnych decyzji klubu czy koła poselskiego, w skład którego posel wchodzi. W swych wewnętrznych regulaminach kluby przeważnie przewidują możliwość zalenienia głosowania w określonej sprawie, co jednak — jak wynika z praktyki — bywa raczej sytuacją wyjątkową.

Warto tu np. zaakcentować za wypowiedzią ówczesnego wicemarszałka Sejmu i wiceprzewodniczącego Klubu Poselskiego PZPR prof. Z. Gertycha, że w całej kadencji 1980—1985 klub ów z takiej możliwości skorzystał tylko raz, zobowiązując wprost wszystkich partyjnych posłów do solidarnego opowiedzenia się za projektem nowej ustawy o związkach zawodowych w r. 1982. Analogiczne, wyjątkowe postanowienie przyjął zresztą wówczas również Klub Poselski ZSL, a prezes NK tego stronnictwa, Roman Malinowski, tak m. in. skwitował pytanie jednego z korespondentów na konferencji w Interpresie.

„Z naszego Klubu 3 posłów wstrzymało się przy głosowaniu nad ustawą o związkach zawodowych, natomiast wszyscy posłowie z naszego klubu głosowali za ustawą o

organizacjach społeczno-zawodowych rolników. Prezydium klubu przeprowadziło rozmowy z tymi posłami, ale nie przewidujemy sankcji wobec tych posłów...”

Interesującą ilustrację praktyki parlamentarnej w tej dziedzinie znaleźć można również w książce M. F. Rakowskiego „Czasy nadziei i rozczarowań”. Oto 11 lutego 1981 r. ówczesny premier gen. W. Jaruzelski zaproponował Sejmowi kandydaturę M. F. Rakowskiego na wicepremiera. W głosowaniu 3 posłów głosowało przeciwko mojej kandydaturze, a 11 wstrzymało się od głosu. Wśród głosujących przeciwko był poseł Składowski, wówczas jeszcze I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim. Jego sprzeciw miał chyba zabarwienie polityczne. Odczułem, że w następnych miesiącach zmienił swój stosunek do mnie. Widocznie uznał, że jestem człowiekiem, którego można obdarzyć zaufaniem. Powiedział mi to wprost”.

Sejm obecny mieni się spadkobiercą wszystkich dobrych doświadczeń swego poprzednika z VIII kadencji. Nie ma powodu wątpić, że będzie on kontynuował i rozwijał również te właśnie, których dotyczą przytoczone powyżej przykłady.

KRZYSZTOF STRZELECKI

Nadmiar ważnych celów

Podobnie, jak Kowalski i Nowak, mają swoje „kartki” i przedsiębiorstwa. Ale nie wszystkie. W systemie rozdzielnictwa rozprowadzanych jest tylko (?) 50 proc. surowców i materiałów. Kierowane są one, przede wszystkim, na różnego rodzaju „priorytety”, w tym głównie programy operacyjne i zamówienia rządowe. I bardzo dobrze, można powiedzieć. Dzięki temu państwo może prowadzić racjonalną gospodarkę, korzystając z przysługujących mu kompetencji. Jest jednak pewne „ale”. Rzeczywiście musi istnieć możliwość interwencyjnego oddziaływania na przedsiębiorstwa, chociażby dla wykonania pewnych określonych celów, ważnych ze względów społecznych. Do takich ostatnio zalicza się między innymi budowę szkół czy budowę szpitali. Na te cele surowce i materiały powinny się znaleźć, więc... mamy reglamentację. Problem polega jednak

na tym, że cierpimy na nadmiar ważnych celów.

Priorytetem zostało objęcie budownictwa dla oświaty i służby zdrowia, poza „rozdzielniczką” znalazło się natomiast budownictwo mieszkaniowe. Dlaczego? Nie wiem, czy ktoś podejmie się to wytłumaczyć blisko 2 mln ro-

l choćby podstawowe materiały jej zapewnienia. Osobiście nie wierzę, by naszemu budownictwu jakiegokolwiek porozumienie pomogło.

Walka w nim toczy się głównie o przestrzeganie pewnych zasad czy nawet więcej — praw, dla których respektowania wymyślono refor-

JAK DZIELIĆ MATERIAŁY?

dzin, które niby to gdzieś mieszka, ale tak naprawdę to są bezdomne. Chociaż już nie trzeba tłumaczyć. A wszystko dzięki inicjatywie dwóch ministrów: tego od budownictwa i tego od gospodarki materiałowej. Umówili się bowiem, że obejmą mieszkaniówkę takim swoim małym, prywatnym priorytekiem

me gospodarza. A tymczasem najbardziej ważne wydaje się to, że przy naszym systemie gospodarki materiałowej nie istnieje, bo nie może, anteniczny rynek materiałów, na którym przedsiębiorstwa powolny zaopatrywać się na zasadzie konkurencyjności (wyłączyły mały, ale rzeczywiście mały margines na gospodarz

interwencyjną). Za tym idą dalsze konsekwencje. Przez taki sposób zaopatrywania samodzielnego, w teorii, przedsiębiorstwa zostaje w poważnym stopniu ubezwłasnowolnione A to dlatego, że w poważny sposób „odgórnie” zostaje ograniczone pole jego wyboru, czy jak kto woli, manewru. W jaki bowiem sposób przedstawia na przykład profil produkcji, jak się przebranżowić, jak produkować efektywniej, gdy nie efekt końcowy decyduje o dostępie do materiałów? W tej sytuacji jedynym wyjściem staje się „zdobycie” zamówienia od rządu, bądź celowanie pod program operacyjny. Ale po pierwsze nie jest to wyjście dla wszystkich poza tym nie zmienia, jeśli chodzi o całokształt stosunków gospodarczych, o istnienie dwóch obszarów: reglamentowanego i nie reglamentowanego, reformowalnego i niereformowalnego.

PAWEŁ JACZYŃSKI

Do naszej rubryki „Nie lubię poniedziałku” napisali mieszkańcy SDM. Rzecz dotyczy „pieskiej doli” i ludzkiej trytacji. Problem jest szerszy, bowiem posiadaczy piesków znaleźliśmy w każdym bloku. Oczywiście nie jesteśmy z tych co to nawołują do pozbywania się czworonożnych przyjaciół. Niedawno sami pisaliśmy o chlubnych przykładach ludzkich odruchów serca dla biednych, nie chcianych zwierząt. Ale...

Wcale nierzadki to widok, szczególnie o poranku, kiedy wypuszczone bez opieki psy, zanieczyszczają klatki schodowe i windy. To, że również robią hałas na schodach, ujadają przed zamkniętymi drzwiami klatki schodowej jakoś nie obchodzi ich właścicieli.

Kolejna sprawa to — psia samotność. Ambicja wielu ludzi jest posiadanie psów rzadkich ras, szczególnie lubianych lub trzymany dla zaspokojenia własnych snobistycznych ambicji. Wobec tego za ciężkie pieniądze, kupują np. dwa basen-

Pieski w ciągu całego dnia pozostają w domu same. Co robią? Na to pytanie, mogą odpowiedzieć mieszkańcy bloku, którzy przed południem odpoczywają np. po nocnej zmianie. Czworonożni, przywiązani do swych właścicieli, zwyczajnie tęsknią! A demonstrują to przeciągłym wyciem, które trwa czasem wiele godzin. Coż, godziny to dzienne więc wystarczy przekłanianie: „wolność Tomku w swoim domku”. Tylko jak w nim żyć? Całodzienne koncerty na różne psie głosy, od piskliwych warkosów pudelka, po tubalny szczek owczarka przyprawia ludzi o ciężką trytację.

Piszę te słowa, bo sądzę, że decydować się na posiadanie ulubionego czworonoga, możemy tylko wówczas, gdy jesteśmy przekonani, iż możemy zapewnić mu odpowiednie warunki. Nie tylko miskę strawy, otwarcie drzwi na schody... na przed-blokowym wybiegu. Zwierzęta żyją wśród nas, obok żyją i inni ludzie, pamiętajmy o tym!

(asza)

Letni sen futer

Wdziewając lżejsze okrycia nie wolno zapomnieć, że zimowa odzież powinna być schowana do szafy dopiero po jej starannym odkurzeniu, wyczyszczeniu, a jeśli jest podniszczona — najlepiej i po renowacji. Takiej staranności wymaga przede wszystkim droga odzież: kożuchy czy futra. Poniżej kilka rad na temat jak najlepiej ją przygotować do przechowania i przechowywać.

▲ Futra najlepiej trzymać w podwójnej papierowej torbie (w żadnym razie nie plastikowej). Na dno torby dobrze jest włożyć antymolowy preparat.

▲ Nawet najstarszemu schowane futra czy kożuchy należy w lecie co miesiąc wyjąć z torby, przewietrzyć, sprawdzić czy nie wkradły się moli i siewa do następnego przeglądu.

▲ Takiej samej troski wymaga obuwie na futrze oraz rękawice. Wierzchnią skórę ko-

żuch należy oczyścić i zapasować, w środku wyłożyć papierem, lub gdy ich brak zmieścić gazety. Buty najlepiej przechowywać w pozycji wiszącej, również przeglądając od czasu do czasu.

▲ Futrzane rękawice najlepiej zawinąć w gazetę i przechowywać w pozycji leżącej.

▲ Dla lisów najodpowiedniejsza będzie torba papierowa. Na torbie z litem nie powinno się kłaść nawet zupełnie lekkich przedmiotów.

(el)



Bluzka ciążliwie jest najważniejszym i najbardziej praktycznym elementem kobiecego stroju. Raz jest to prawie miska koszula, innym razem bardziej romantyczna i bogatsza w ozdoby bluzeczka. Element wspólny to wciąż poszerzone ramiona i luźne rękawy.”

Na rysunku propozycja uczennicy z Zasadniczej Szkoły Odzieżowej przy ul. Irysowej. Jak wielokrotnie pisaliśmy szkolne kolekcje często nie ustępują wzorem renowowanych o- dzieżowych firm.

(el)



NIECH WĄTROBA ODCOPIE

Przez okres twardych wielkanocnych obciążyliśmy nasze żołądki jedząc przeważnie potrawy mięsne, z dużą zawartością tłuszczu. Stąd u wielu osób odczuwalna jest niestrawność, gorsze samopoczucie. Organizm domaga się witamin!

Proponujemy zatem, choć jeszcze ceny nowalijek są wysokie, trochę zieleniny na naszych stołach. Stosunkowo najtańszy jest szczyptor z młoda cebulka. I bardzo dobrze. Przypomnijmy sobie wobec tego, że nie ma jak śniadanie złożone z twarogu ze szczyptorkiem. Możemy także łatwo wykonać pastę twarogową.

Z pół kilograma sera twarogowego, trzech stołowych łyżek smietany, paczka szczyptorku (może być z drobną pokrojoną cebulą) wyrabiamy masę. Do smaku sypimy pieprz, sól, a dla tych którzy lubią, proponujemy domieszanie trzech łyżek koncentratu pomidorowego, lub sosu z pomidorów (ostatnio są do nabycia). Taką wiosenną pa-

stę można przyrządzić do szkolnych kanapek. Wówczas w posmarowaną masłem buleczkę, układamy liść salaty i nakładamy pastę. Zdrowsze to i smaczniejsze danie od grubego nawet plastra kiełbasy.

(asza)

Śródkwa z rzęzuchy i jabłek z majonezem

23 dag rzęzuchy, 40 dag jabłek, 2 jajka, pół szklanki majonezu, cukier, kwasek cytrynowy, sól, pieprz, rzodkiewkę. Rzęzuchę opłukać, drobno pokrajać, jabłka umyć, obrać i zetrzeć na tarce o dużych otworach. Jajka umyć, ugotować na twardo, ostudzić, obrać i posiekać. Wszystkie składniki wymieszać z majonezem, przyprawić do smaku cukrem, kwasem i solą. Włożyć do salaterki i przybrać różyczkami z rzodkiewek. Zdrowo, smacznie i apetycznie.

(el)

Wiosenna ofensywa handlowców

Rozpoczyna się ona już w tym tygodniu. Od środy do soboty w Hali Sportowej odbywać się będzie tradycyjna impreza pod hasłem „Wszystkie dla działkowców”. Swoje towary zaofiaruje 14 firm, które zapowiedziały m. in. nasiona drzew i krzewów ozdobnych, drzewka owocowe, sadzonki ziemniaków, środki ochrony roślin, narzędzia ogrodnicze, farby i lakiery, literaturę fachową i poradniki. Początek imprezy w środę o godz. 10.

W tygodniu po zakończeniu kiermaszu rozpoczyna się, także w Hali Sportowej, kolejna impreza. Tym razem będzie to wiosenna wyprzedaż towarów przeznaczonych. Bonifika sięgać będzie nawet połowy dotychczasowej ceny, zaś swoje towary zaofiaruje wszyscy najpoważniejsi łódzcy handlowcy. „Domar” — sprzęt gospodarstwa domowego, „Otek” — odzież, obuwie i galanterię, „Arpis” — artykuły sportowe i turystyczne. Atrakcje zapowiadają także „Społem”, spółdzielnia rzemieślnicza „Zespół rymarzy”, Domy Towarowe „Centrum”, „Polbut” oraz — biorąca po raz pierwszy udział w wiosennej wyprzedaży — „Moda Polska”. Wartość towarów po przecenie oblicza się wstępnie na sto milionów złotych.

W maju odbędzie się druga „razem” kiermaszu dla działkowców, ponieważ w tym miesiącu sady się i sieje zupełnie inne rośliny niż w kwietniu. Wkrótce potem frajdę będą mieć ci łodzianie, którzy lubią góry i góralszczyznę. W czerwcu bowiem odbędą się po raz pierwszy w Łodzi, „Dni województwa nowosądeckiego”. Zorganizowana na wzór ubiegłorocznych „Dni Słupska” impreza cieszyć się będzie pewnie co najmniej takim powodzeniem jak tamta. Również w czerwcu w Hali Sportowej zaprezentuje swe wyroby duża firma handlowa „Cominex” z Krakowa. W ofercie są wyroby najróżniejsze, od sprzętu mikrokomputerowego, poprzez meble aż do materiałów budowlanych typu pustaków czy kitu.

Obrona cywilna w Głównie najlepsza w woj. łódzkim

Z okazji 35-lecia obrony cywilnej, w Głównie odbyła się narada kierowników miejscowych zakładów i kadry OC. Podsumowano działalność za rok ubiegły i omówiono plany na rok bieżący. Szef OC Główna poinformował zebranych, że terenowy oddział obrony cywilnej i inspektorat OC miasta Główna w ubiegłorocznym współzawodnictwie zajęły I miejsce w woj. łódzkim i otrzymały proporzec przechodni i puchar prezydenta Łodzi.

Ogłoszono też wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego za 1985 rok. I miejsce zajął zakładowy oddział OC w Fabryce Szlifierek „Ponar-Łódź” — Oddział w Głównie, II miejsce — zakładowy oddział OC w Przedsiębiorstwie Wyposażania Zakładów Usługowych „WUTEH”, a III miejsce — zakładowy oddział OC w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego.

Przodujące oddziały i wyróżniający się aktywiści OC uhonorowani zostali dyplomami, medalami i specjalnymi podziękowaniami. Do najbardziej zasłużonych, długoletnich działaczy OC w Głównie należą: Jadwiga Dolacińska, Zofia Nowacka i Edward Lemieszczuk.

Główniejszy działacz OC podjął zobowiązanie, iż w czynie społecznym wykonają część prac przy adaptacji lokali na magazyny OC i przy urządzaniu sal szkoleniowych i wystawowych. Na prace te przeznaczą ponad 1400 roboczogodzin.

Chiński termos za stłuczkę

Od początku marca 1985 roku do Szkoły Ogólnokształcącej Technicznej w Surowcu w Włocławku, w Łodzi skłupiono 70 ton stłuczki szklanej. Przymiemy, że za każde 5 kg otrzymujemy się talon, który bierze następnie udział w losowaniu cennych nagród, wśród których znajdują się m. in. encyklopedia, „Kuchnia Polska”, albumy z „Panoramą Raciałowa”, dresy i chińskie termosy. Wartość nagród wyniosła w ub. roku ponad 21 tys. zł, natomiast na konto budowy Szpitala Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki wpłynęło dzięki zbiorce szkła ponad 20 tys. zł.

Zbiórka stłuczki szklanej odbywa się w 11 punktach w Łodzi oraz po jednym na terenie Pabianic i Konstanczyna. W. M.

Kolej nasz pan!

Trochę to trwało, nim Południowa Dyrekcja Kolej Państwowych w Krakowie, ustosunkowała się do skargi łodzian, którzy 15 lutego br. walcili z dziećmi z zimowych wakacji podlegając relacji Zakopane — Olsztyn. Wykupili oni w zakupiwalnej kasie PKP bilety I klasy. Tymczasem cały skład pociągu składał się z 6 wagonów, w tym tylko jeden z nich był I klasy, więc miejsc dla wszystkich nie starczyło. Łodzianie uważają, że PKP wyłudziły od nich pieniądze. W pozostałych wagonach też był tłok nie do opisania. Dzieci spały na plecakach w korytarzach. Nawet ubikacje były zajęte.

Warunki jazdy jakie przygotowała pasażerom Południowa Dyrekcja, zniweczyły ich dwutygodniowy wypocinek. Jedynie co miała do powiedzenia Południowa Dyrekcja łódzким pasażerom to to, że jeśli ich podróz w klasie II z biletem klasy I została potwierdzona przez konduktora, to przystępuje im zwrot w cenach biletów. Dyrekcja ta jest zdziwiona pretensjami pasażerów: przecież wiedzieli, że to okres szczytowych powrotów z zimowisk. Natomiast kasy nie mogły przewidzieć, że będzie tylko jeden wagon I klasy. Tak, tak, kolej to nasz pan!

WYSTAWA REFLEKTORZE
tel. 32-41-10, godz. 13-15

LEKARSTWO NA REMONT APTEKI

Potrzebne zaraz, gdyż placówka mieszcząca się przy ulicy Ossowskiego 4, od wielu dni jest w remoncie. Nie wiadomo kiedy znów będzie czynna a do najbliższej opieki mieszkańcy tego rejonu Łodzi muszą chodzić na Lutomska albo na Obrońców Stalingradu.

DZIKI PARKING

Między naszym blokiem a blokiem przy ul. Makuszyńskiego 3 znajduje się teren rekreacyjny. Są trawniki, drzewa i krzewy.

Jest też oceniony kącik, gdzie emeryci z pobliskich bloków sążywają odpocznik przy stolikach z szachami. Jest także urządzenie do suszenia bielizny. Nie ma żadnej drogi wjazdowej. Jednak grupa właścicieli samochodów urządziła tu nielegalny parking. Parkuje już około dziesięciu samochodów. Często skwer zamienia się w myjnię i w dozorczą warsztat naprawy pod chmurką.

Jesteśmy budzeni non stop od uczonych godzin rannych warkotem silników i idącą w okna chmurą spalin. Zieleni traktorowa w taki sposób zaczyna głągą. W pobliżu jest dość miejsc na wybudowanie parkingu. Ale właściciele najchętniej chcieliby mieć samochody pod oknami. Tyłko, że pod cudzymi. Prosimy o likwidację dzikiego parkingu, by teren odzyskał rolę, jaką dla niego zaplanowano, budując osiedle.

mgr Witold Kowalczyński
ul. Makuszyńskiego 5

W sklepach z nasionami Na czwórkę z plussem

Pawilony przy pl. Niepodległości, sobotnie południe — można kupić nasiona m. in. sałaty, marchewki, pietruszki, rzodkiewki i ogórków. Nie brakuje także kwiatów: lwich paszczy, astrów i bratków. Z kwitkiem odchodzą jednak ci, którzy chcieliby tutaj zapoznać się w nasiona papryki, stokrotki, brakuje również zaprawy do warzyw, która — zdaniem praktyków — jest niezbędna do właściwej ochrony roślin przed szkodnikami.

Zaprawy nie ma także w sklepach przy ul. Piotrkowskiej 50. „Zaopatrzenie w nasiona kwiatów i warzyw, a także w cebulki kwiatowe oceniam na czwórkę z plussem — mówi kierowniczka placówki Wanda Woś. — Nie mam tylko dymki i fasoli szparagowej.

Spotkanie przy NTU 33-03-04

We wtorek, 8 kwietnia w godz. 12-13.30. Wszyscy o wojskowym szkolnictwie:

- * rodzaje szkół wojskowych i warunki przyjęcia;
- * egzaminy;
- * przebieg studiów i nauki;
- * sytuacja materialna i socjalna żołnierzy zawodowych.

Na te i inne pytania udzielą będzie odpowiedź przedstawiciel Wojskowego Komendanta Uzupełnień Łódź — ppłk WIEŚLAW GODLEWSKI.

K. K.

7-12 kwietnia w Łodzi Dni Kultury Francuskiej

Przez cały bieżący tydzień odbywać się będą w Łodzi Dni Kultury Francuskiej, zorganizowane przez Polski Komitet Współpracy z Alliance Française. Imprez jest sporo, wszystkie są bezpłatne, wstęp nie wymaga zaproszeń, część — w języku polskim.

W poniedziałek o godz. 16 w kinie „Tatry Małe” film w wersji oryginalnej „La Banquiere”. O godz. 19 — w Teatrze 7.15 spektakl „Ty i twoje chmury”. E. Wespala w wersji polskiej, z udziałem wybitnych polskich aktorów.

We wtorek o godz. 16 — „Tatry” — film „Max et les ferrailleurs”, a o godz. 19 — w Kościele Ewangelickim — koncert organowy Jacques Tadel — rektora Konserwatorium w Paryżu.

W środę o godz. 16 „Tatry” — film J. Godarda „Paris vu par...” o godz. 19 w Teatrze Rozmaitości — spektakl w wersji oryginalnej „Beatrice Audrey Jous Colette”.

W czwartek o godz. 16 w siedzibie Alliance wykład dla nauczycieli języka A. Carayon — „Lectures des textes”, o godz. 16 i 18 — dla dzieci film „Surcouf et le tigre des mers” i „Le Sucre”.

W piątek o godz. 16 — w Alliance — wykład C. Beauprêtre o sytuacji demograficznej dzisiejszej Francji, o godz. 18 — film „Le crabe tambour”.

W sobotę — na zakończenie dni — pogadanka stałego delegata Alliance Française w Łodzi — J. L. Pascala o Alliance i jej duchu, o godz. 17 — w siedzibie Alliance także — wieczór piosenek francuskiej.

Przewidziano także wystawy — wszystkie czynne w godz. 10-18: podręczników do nauki języka i fotograficzna „Bretania — kraja legend, mgły i pięknej architektury” — obie w Bibliotece Waryńskiego, o winie Beaujolais w Bibliotece Uniwersyteckiej, a w samej siedzibie Alliance — wystawa wszystkich czasopism ukazujących się w jednym dniu we Francji.

(ap)

Aktualności kulturalne

W „ILUZJONIE”

Dla kinomanów interesująca oferta ma Łódź „Iluzjon”. W dniach 7-14 bm. prezentowane będą filmy z udziałem amerykańskiego gwiazdora Clint Eastwooda, który jest także reżyserem kilku głośnych westernów. Oto zestaw tytułów: „Złoto dla zuchwałych” (7-11 bm.), „Oszukany” (8-12 bm.), „Joe Kidd” (9-13 bm.), „Mściciel” (10-14 bm.). Natomiast w cyklu „Mistrzowie kina” zobaczymy dwie komedie muzyczne George’a Cukora „Les Girls” (19-21 bm.) i „Pokochajmy się” z Marylin Monroe oraz Yvesem Montandem (20-22 bm.).

W „Małym Iluzjonie” dzieci zobaczą czechosłowacki film animowany „Przygody Münchhausena” (26-28 bm.) i japoński, animowany wersję powieści „Wyspa skarabów”. Film nosi tytuł „Dzieci wśród piratów”.

Wszystkie projekcje odbywają się w kinie DKM, ul. Nawrot 27 (można kupić karty i bilety).

MUZYKA K. SZYMANOWSKIEGO

W 40 rocznicę śmierci K. Szymanowskiego na koncert kameralny zaprasza Akademia Muzyczna. Dziś, 7 bm. o godz. 18 w sal przy ul. Gdańskiej 32 słuchać będziemy: Michała Korzistka — fortepian (laureata II nagrody Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. K. Szymanowskiego w Łodzi), Anny Wódkii — skrzypce, Bogdana Wódkii — fortepian oraz Kwartetu Smyczkowego im. K. Szymanowskiego.

(rs)

FILMY A. JASKÓLSKIEJ

Na kolejne spotkanie z reżyserką

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja telefoniczna 35-15-19
Informacja kolejowa 35-53-55
Informacja PKS 32-65-95
Dw. Centralny 55-46-98
Dw. Północny 32-44-03
Informacja kulturalna 32-53-11
Pogotowie ciepłownicze 32-53-11
Pogotowie energetyczne 33-34-31
Łódź Północna 33-34-28
Pogotowie gazowe 33-55-83, 35-53-58, 992
Pogotowie dławigowe 74-00-41, 74-07-95
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-65 czynny w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą — 87-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

mięczynie

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ. NĘGO (Gdańska 13) godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻ. BY ZDROWIA (Żelazskiego 7) godz. 10-13
Pozostałe muzea mięczynie

ZOO czynne w godz. 8-18 (kasa do godz. 18)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
OGROD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA

BAŁTYK — „Głupcy z kosmosem” USA od lat 12, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
IWANOWO — „Głiniarz z Beverly Hills” USA od lat 12, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
PRZEDWIOSNIE — seanse zamknięte — godz. 10, 12: „Kara-tecy z Kanionu Żółtej Rzeki” chiński od lat 13, 10, 14, 16, 17, 19, 30
POLESIE — „Jeździec bez głowy” radz. b.o. godz. 19: „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18, godz. 17, 19
WŁÓKNIARZ — „Mokry szmal” pol. od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30

WOLNOŚĆ — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
WISŁA — „Eskimosce jest zimno” węg. od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30; Przegląd filmów WFO godz. 17
ZACHĘTA — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
STYLOWY — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 — godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30
MAŁE STUDYJNE — Przegląd filmów francuskich — „Miłość Swanna” fr. od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
DKM — Iluzjon — „Western i przygoda z Clintem Eastwoodem” godz. 17, 19, 30
OKA — „Policjantka” fr. od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-18: „Wieża Brubaker” USA od lat 18; „Shoah” cz. III fr. od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
HALKA — seanse zamknięte
MŁODA GWARDIA — „Sezon na balanta” pol. od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30; „Podróże Pana Kleksa” pol. b.o. godz. 12, 15, 18, 30 (cz. II „Wyspa Wyna-lazów”)
MUZA — „Kaskader z przypadku” USA od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
1 MAJA — „Ryś na tropie” radz. b.o. godz. 16, 18; „Saint Jack” USA od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30

POKÓJ — „Matkęstwo Marii Braun” RFN od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30; DKE — godz. 19, seans zamknięty
ROMA — „Indiana Jones” USA od lat 13, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30; seans zamknięty — godz. 12, 30
STOKI — „Przygoda — contra komedia — „Wielka podróz Bolka i Lolka” pol. b.o. godz. 15; „Och Karol!” pol. od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
SWIT — „Podróże Pana Kleksa” cz. I — „Wystanley Baj-doch” pol. b.o. godz. 18; „Wielkie smoki” Hongkong-Chiny od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
TATRY — „Sam pośród swolch” pol. od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
REKORD — „Tajemnica starego orotra” pol. b.o. godz. 18, 15; „Dzieje grzechu” pol. od lat 18, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30
SOJUSZ — „Wyjście awaryjne” USA od lat 15, 10, 12, 14, 16, 17, 19, 30

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstanczyna — Sadowa 10, Główna — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 18, Ozorków — Armii Czerwonej 17

DZYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodskiej-Curie (Zgierz, Pa-rzeczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Skłodskiej-Curie (Zgierz, Pa-rzeczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpi-tal im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kop-czyńskiego 22)
Laryngologia — Klinika WAM (Zeromskiego 113)
Toksykologia — Instytut Me-dycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź, skr. pocz. 89. Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-33, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

W LOTERII
Przykawica
do wygrania
PONAD 527 MILIONÓW ZŁ
60 samochodów osobowych
WYSOKIE WYGRANE PIENIĘDZE!
 CENA LOSU 30 ZŁ
 LOSY W KIOSKACH „RUCH”

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
ODDZIAŁ II w ŁODZI

zatrudni natychmiast

- * kierowców autobusowych,
- * kierowców z kat. „C” prawa jazdy, którzy w okresie 1 miesiąca na kursie dokształcającym uzyskają „D” na koszt zakładu pracy,
- * mechaników samochodowych oraz osoby do przyuczenia do zawodu mechanika samochodowego, które ukończyły 18 lat,
- * tokarzy,
- * ślusarzy,
- * elektryków sieciowych z grupą bhp bez ograniczenia napięcia,
- * elektromechanika do konserwacji urządzeń elektroenergetycznych,
- * rewidenta zakładowego.

Oddział zapewni atrakcyjne wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagrodzeń oraz bezpłatny przejazd PKS dla pracowników i ich rodzin, odzież ochronną i szeroki zakres świadczeń socjalnych. Zakład nie przyjmuje kandydatów po porzuceniu pracy. Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych, szkolenia i socjalnych w Łodzi, ul. Smutna 28 w godz. 7—15, tel. 78-13-73. 1896-k

Zakład Opracowań i Produkcji Aparatury Naukowej „ZOPAN”
 03-301 Warszawa, ul. Stalingradzka 29/31

informuje PT Odbiorców, że jeszcze w bieżącym roku można zakupić niżej wymienione **elektroniczne przyrządy kontrolno-pomiarowe:**

1. Generatory impulsowe PGP-5A,
2. Generatory impulsowe KZ-1508A,
3. Generatory impulsowe KZ-1509A,
4. Generatory dekadowe KZ-1115A,
5. Generatory dekadowe KZ-1118,
6. Generatory dekadowe PW-13,
7. Generatory funkcyjne KZ-1404A,
8. Generatory sygnałowe KZ-1622,
9. Generatory sygnałowe KZ-1623,
10. Generator RC PO-25A,
11. Generatory mocy PO-27,
12. Generator wobulator POF-10,
13. Częstościomierze czasomierze KZ-2026A,
14. Częstościomierze czasomierze KZ-2133,
15. Częstościomierze czasomierze PFL-34,
16. Zestaw laboratoryjny PZL-1,
17. Próbnik stanów logicznych KZ-3305,
18. Analizatory stanów logicznych 8-kanalowe KZ-3307,
19. Analizatory stanów logicznych 16-kanalowe KZ-3308.

Zamówienia na powyższe przyrządy należy składać pod adresem zakładu pocztą, telefonicznie 11-32-22 lub telegraficznie 813985. Odbiór własny na miejscu. Jednocześnie informujemy, że sprzedaż wszystkich przyrządów produkcji „ZOPAN” prowadzi:

- Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego „MERAZET” — 60-967 Poznań, ul. Czerwonej Armii 66/72.
- Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „KABIDEZ” — 03-301 Warszawa, ul. Stalingradzka 29/31.

ZAPRASZAMY

Nauka Praca

MATEMATYKA, angielski, tel. 86-19-22, Polak 21461-g
 MATEMATYKA, fizyka Wrzask, 86-10-13, 84-44-35 5666 g

ZATRUDNIĘ murarza wykwalifikowanego, pomocników. Fototapetę — kupię. 13-10-81.

ZAOPIEKUJE się dziećmi (u siebie). Tel. 78-47-12

POTRZEBNY męski fryzjer. 55-28-47.

ZAKŁAD stolarski zatrudni stolarzy na cały 1/2 etatu. Warunki do omówienia. Tel. 57-66-73

POMOC domowa potrzebna. Tel. 78-58-80

Usługi

AUTONAPRAWY. 51-77-40 Mochalski. 21705-g

TAPICERSTWO samochodowe — kompletne wnętrza, pokrowce, podszycity do „Fiata” i innych Maratońska 72 Marliński. 21464-g

AUTOALARMY! Zalesny Książewicza 16, telefon 51-01-87. 19879-g

14-98-65, telenaprawa, Bednarek. 21746-g

FELENAPRAWA, 78-64-19 Kacmarek. 21562-g

KINESKOPIE — regeneracja, 57-33-00, Lubartowicz. 22236-g

TELENAPRAWA inż. Martynka. 48-01-49

NAPRAWA pralek automatycznych. Fortuniak 16-30-93. 9321-g

INSTALOWANIE karniszy, drewnianych osłon karniszy, 84-40-15, Burwicz. 21590-g

MONTAŻ zapinek, przeróbka okna środkowego 33-31-27, Arbafter.

ZALUŻE przeciwsloneczne, 52-37-49, Kłeweta.

ZALUŻE międzyszybowe. Skrzypek, 51-87-83.

ZABEZPIECZANIE drzwi (zamek, blokadę) 43-75-01 Rogoziński. 21091-g

DYWANY, wykładziny — pióre. 78-78-25, Wurch.

CZYSZCZENIE szamponem dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej Wągrowa, 34-96-03. 22040-g

CYKLINOWANIE — lakierowanie (polysk, półmat, mat) również dla instytucji. Tel. 51-77-10, Jakson. 6500-g

UKŁADANIE glazury Karliński, 86-42-43. 17779-g

SPRZĄTANIE, Perkowski, 33-04-42. 21475-g

EKG u pacjenta. 37-55-55, Drodz. 19689-g

KOBIETY karmiącej Wypożyczalnia elektrycznych odcigiaczy pokarmu. 32-35-03, Yousif. 19710-g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie samochodów na gorąco, nadkola. Uznański 84-62-33, Solankowa 4. 6279 g 10730

TELEPOGOTOWIE Witkowski 84-52-32, 33-09-32. 10129 g

KOMPUTEROWY system matrymonialny „Razem” Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy, 80-958 Gdańsk 50 skrytka 195. 2312 k

SCINANIE drzew. Du- da, 74-26-29. 32-08-58.

JOWISZ — Rubin naprawa 55-24-56. Mu- szyński. 9521 g

SEJF — Sesam — elek- troniczna sygnalizacja alarmowa czujnikami ultradźwiękowymi. Za- bezpieczenie drzwi (blacha, blokadę, niety- powe zamki). Super- wyszczelnienie. Dodatko- we drzwi stalowe. Ra- chy, skrytki sejfowe. Kr- szki Instytucjom 52-91-82, Kalinowski. 8390-g

POLECAM łóżka piętro- we dla dzieci, Bedna- rek, tel. 86-92-45. 21453-g

PSYCHOLOG prowadzi usługi matrymonialne, metody relaksu, Łódź 7, skrytka 63. 43014-g

Rozne

„SWATKA” — zaprasza samotnych. Piotrkow- ska 133. Proponujemy wieczorki taneczne. 8390-g

Złoty

POMASZ Kotynia, Gro- dzieńska 25 zagubił pra- wo jazdy. 21458-g

MAREK Jakubowski, Gra- bowa 13, zagubił prawo jazdy. 21457-g

Nieruchomości

KUPIĘ działkę do 0,5 ha blisko Łodzi. Telefon 78-50-22. 21439-g

2 ha i zabudowania — sprzedam. Bruzycza Wiel- ka 18, gm. Aleksan- drów Łódzki. 21495-g

Kupno Sprzedam

STOLBUDOWSKIE ele- menty „Mikołajek” Grundig kolor — sprzedam. Piotrków. 10-441/265-30. 21473-g

SPRZEDAM kiosk gastro- nomiczny, częściowo wyposażony. Oferty 21472” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 21441 g

SPRZEDAM nowy bidet. Tel. 33-42-85. 10575-g

PLASZCZ skórzany turec- ki (164), szczupły — sprzedam. 16-54-20. 21470-g

SPRZEDAM obrączki. Tel. 33-76-65. 21459-g

OVERLOCK domowy „Privileg” nowy — sprzedam. Tel. 57-77-95. 21446 g

SPRZEDAM książki. Tel. 78-47-12. 21477-g

FOKSTERIERY — 57-29-71. 21455-g

DALMATYŃCZYKI — 48-14-64. 21441 g

SPRZEDAM dobermany — szczenięta, 86-92-45 po 13 10677-g

Pojazdy

ZAMIENIĘ wkład na „Po- loneza”, odbiór 1986 na wkład „Fiata” 126p, od- biór 1986—1987. Oferty „21463” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 126p — odbiór, „Wart- burg”, motorower „Sim- son”, silnik „Traban- ta” sprzedam — zamie- nię na nową „Fadę” „Poloneza”. Rawa Ma- zowiecka, tel. 36-91. 21417-g

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
 Okręgowy Zespół Działalności Gospodarczej
 ŁÓDŹ, al. MICKIEWICZA 24

informuje PT Klientów, iż w podległych Stacjach Obsługi Samochodów oraz Punktach Badań Technicznych wykonujemy **przeglądy techniczne pojazdów samochodowych oraz ich naprawy:**

1. SOS nr 1 — Łódź, ul. Aleksandrowska 2/8, w godz. 6—22, tel. 55-81-10 — samochody osobowe.
2. SOS nr 2 — Łódź, ul. Zgierska 108, w godz. 6—22, tel. 57-06-27 — samochody osobowe.
3. SOS nr 3 — Łódź, ul. Nowotki 163/165 w godz. 7—15, tel. 78-87-76 — samochody osobowe.
4. Punkt Badań Technicznych — Zgierz, ul. Komuny Paryskiej 8, w godz. 7—15, tel. 16-49-19 — samochody osobowe.
5. Punkt Badań Technicznych — Ozorków, ul. 18 Stycznia 20, w godz. 7—15, tel. 18-15-57 — samochody osobowe i ciężarowe.

719-k

Lokale

POŚREDNICTWO speda- ży mieszkań, nierucho- mości, działek. Książ- ewicza 36 (Julianów- 51-26-91, Rutkowski 12—17. 9116-g

MIESZKANIA własno- ciowe — najkorzystniej- sze, najszybsze pośre- dnictwo biura mgr Ba- ryckiego — Tuwima 20. 10168-g

INŻYNIER poszukuje mie- szkania. 57-69-62. 21358-g

POMIESZCZENIA na war- sztat samochodowy (Łódź) — poszukuje. Tel. 57-52-64, po 16. 21469-g

MAŁŻEŃSTWO bezdzie- tne poszukuje mieszka- nia. 33-74-11 (9—13). 21468-g

CUDZOZIEMIEC poszuku- je mieszkania. 51-94-77. 21466-g

MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski. 8226-g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI

ORGANIZUJE KURSY:
 2-miesięczne w zawodzie kierowcy autobusowego.
 WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 21 lat,
- wykształcenie minimum podstawowe,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- posiadanie prawa jazdy kat. „C” i rocznej praktyki zawodowej w kierowaniu pojazdami samochodowymi o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony, lub posiadanie prawa jazdy kat. „B” i 5-letniego stażu pracy w zawodzie kierowcy lub 5-letniego okresu użytko- wania własnego samochodu.

2-miesięczne w zawodzie motorniczego dla kobiet i mężczyzn.
 WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 20 lat, a nie przekroczone 40 lat życia,
- wykształcenie minimum podstawowe,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- niekaralność.

UWAGA! UWAGA! UWAGA!
 Po dwóch latach nienagannej pracy w zawodzie motorni- czego mężczyźni mogą uzyskać drugi atrakcyjny zawód **kierowcy autobusowego.**

Przedsiębiorstwo zatrudni również pracowników w niżej wymienionych zawodach:

- kierowca autobusowy z prawem jazdy kat. „DE” i „D”,
- mechanik samochodowy,
- elektromonter,
- ślusarz,
- spawacz,
- tokarz,
- wartownik,
- robotnik niewykwalifikowany.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warun- kach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 3, tel. 78-10-04 wew. 215, w godz. 7.15—15. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po porzu- ceniu pracy. 725-k

PONIEDZIAŁEK, 7 KWIETNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Prezentacje wotewodziele organizacje partyjne brzd X Zjaz- dem PZPR. 16.10 Muzyka i aktual- ności. 17.20 Relacja z mistrzostw Eu- ropy w tenisie stołowym. 17.30 Kati Kovacs — kariera z chropawym gło- sem. 18.05 Problem dnia 18.20 Re- lacja z mistrzostw Europy w teni- sie stołowym. 18.30 Jazz i piosenka. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.35 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzie- ciom: „Smoki, smoki i poczwary” — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 G. Moldova: „Lapanie życia”. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sporto- wa. 21.15 Kronika wędrowek Fran- ciszka Liszta. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.05 Mała Polihimnia. 22.55 W kilku taktach. 23.00 Wład. 23.10 Panorarna świata. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.30 Muzyczny non stop. c.d. 12.00 Młodzi śpiewacy. wielka sztuka — aud. 12.25 Portre- ty nerkiwistów. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Zawi- rowania” tel. lit. (Ł). 13.20 Z malo- wanej skrzyni. 13.30 Album opero- rowy. 14.00 Muzyczne koncerty — aud. 14.30 Folklor na mapie świa- ta

Uzyswradia

ta — magazyn. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Muzyka mło- dych. 16.00 Dzieła. style, epoki. 16.30 Dick Francis „Płatne przed go- nitwa” odc. 17.00 Wład. 17.05 Roz- użnianie zag. muz. (Ł). 17.10 Aktu- alności dnia (Ł). 17.30 Drogi pozna- nia — aud. (Ł). 18.00 Taki i fak- ty — mag. (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filmarni. 21.00 Wład. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 „The plot” — gra Enrique Rava. 21.30 Wieczór literacko-muzy- czny.

PROGRAM III

11.00 Polskie Archiwum Jazzowe. 11.30 „Sa sprawy” — aud. 15.40 Gwiazda tygodnia: Kenny Rogers. 11.50 Graciliano Ramos „Fazenda do Bernardo”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ex- geniusz Debski „Ludzie z tamtej strony świata” — odc. 13.10 Powtór- ka z rozrywki. 14.00 Świat muzyki dawnej. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Śpiewać w teatrze — aud. 15.40 Sportowa Trójka — aud. 16.00 Za- prasamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść: E. Prus „Faraon” odc. 20.00 Katalog nagrań — Camel (1). 20.45 Klub Trójki — Sprzeczność i poli- tyka — aud. 21.00 Trzy kwadran- se jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sport. 22.15 Nowa mu- zyka. 22.45 „Ośmy dzień tygodnia” — cz. 1 — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Ireneusz Iredyński — „Człowiek epoki” — odc.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Muzyka kameralna. 11.59 Sygnał cza- su. 12.05 Wład. 12.10 Odpowiedź in- strumentalna. 12.30 „Matysiakowie” odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Poznańska chóralka — aud. 14.00 Popołudnie Młodych. 15.00 Lektury nastolatków. 15.10 Spotkanie z pio- senką radziecką — aud. 15.30 Widno- krag. 17.00 Wład. 17.05 Placido Do- mingo — moje życie na scenie — aud. 18.00 „Rozważania stylistyczne” aud. 18.10 Piosenki Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język przy- szłości” — aud. 19.55 Chwila muzyki. 22.00 Akademia muzyki. 22.50 Maria Szybowska — „Jan Matejko”. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Ekonomia i go- spodarowanie — aud. 23.50 Wład. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.25 DT — wiadomość
 16.30 Encyklopedia TDC
 16.55 Dla młodych widzów: „Zwierzyniec”
 17.20 DT — wiadomość
 17.30 „Bezłtosny front” (7) — prod. NRD
 „Planina do Malagi” serial prod. NRD

18.30 Echa stadionów
 19.00 Dobranoc — Kalendarz s- krolnik”
 19.10 Laboratorium
 19.30 Dziennik
 20.00 Rozmowa na telefon (1)
 20.15 Teatr Telewizji — Krzysz- tof Nowicki „Pięć dni Sa- muela Gilliwera”
 21.50 DT — komentarze
 22.15 Rozmowa na telefon (2)
 22.30 Studio sport
 23.15 DT — wiadomość
 23.20 Język niemiecki (22)

PROGRAM II

17.00 Blizie prawa
 17.30 „Kto to powiedział?” — teleturniej
 18.10 Przeboje „Dwójki”
 18.30 Wiadomości dla niesłyszą- cych (Ł)
 19.00 Piękni i wspaniali
 19.30 Dziennik
 20.00 Szkice historyczne
 20.15 Gwiazdy wielkiego sportu
 20.45 Wieczór Węgierskiej Repu- blik Ludowej w Telewizji Polskiej
 22.05 „Trzecia granica” (1) — „Zbójnicka droga” — serial prod. pol.
 23.00 Konfrontacje klasyki tea- tralnej
 23.15 Wieczorne wiadomości

Dnia 4 kwietnia 1986 r. zmarł, przeżywszy 68 lat

S. + P.
KAZIMIERZ PAWLIK

Msza święta odprawiona zosta- nie dnia 7 kwietnia br. o godz. 13.30 w kościele św. Franciszka, a następnie o godz. 14.30 ceremo- nia pogrzebowa na cmentarzu pa- rafialnym w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamia- my, że w dniu 4 kwietnia 1986 roku zmarł nagle, w wieku 66 lat, nasz najukochańszy Mał, Oj- ciec i Dziadzius

S. + P.
RYSZARD MALAROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o godz. 11 na cmen- tarzu rzym-kat. św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym po- wiadamiają w głębokiej żałobie: ZONA SYN SYNOWA, WNU- CZKA ARA POZOSTAŁA RO- DZINA

Z głębokim żalem zawiadamia- my, że w dniu 4 kwietnia 1986 r. zmarła w wieku 88 lat

S. + P.
STANISŁAWA ILKO

Wyrowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 7 kwietnia br. o godz. 16.00 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamia- my, że zmarł nagle w wieku 64 lat

S. + P.
WŁADYSŁAW ZDRADEK

b. pracownik „Ety”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 kwietnia br. (wtorek) o godz. 16.00 na cmentarzu komunali- nym — Zarzew.

CÓRKI, ZIĘĆ I WNUCZETA

SPORT · SPORT · SPORT

LEGIA — WIDZEW 3:0 (2:0)

PRAWIE JAK W KADYKSIE...

(OBSŁUGA WŁASNA)

1:0 — Arceusz (22 min.), 2:0 — Dziekanowski (39 min.), 3:0 — Dziekanowski (59 min.).

LEGIA: Kazimierski — Kubicki, A. Sikorski, Gawara, Wdowczyk — W. Sikorski, Buncol, Kaczmarek — Dziekanowski, Arceusz (od 71 min. Antolak).

WIDZEW: Bołesta — Kamiński, Wójcicki, Dziuba, Przybył — Świątek, Podsiado (od 46 min. Cisek), Jaworski, Wraga (od 70 min. Nowak) — Kajrys, Smolarek.

Cała piłkarska Warszawa, wyznaczając sobie wczoraj spotkanie na stadionie Wojska Polskiego. Bilety w cenie 500 zł poszły jak woda (ostatnie sprzedano w piątek przed południem), a na przelot godzinę przed rozpoczęciem meczu nie było ani jednego wolnego miejsca na trybunach. Działaczom Legii zadrożyli takiej frekwencji organizatorzy rockowego widowiska na „Torwarze”, gdzie niestety przy niezbyt zapelnionej widowni występował reklamowany szeroko zespół z Anglii.

Przyślowiej szpilki nie można było też wsadzić na trybunie prasowej. Zjawili się nawet ci dziennikarze, którzy tubołem zajmują się od święta, a ligowa piłka prawie nigdy. Podobnie tłoczno było w loży honorowej, gdzie wśród zaproszonych gości rej wodzili stałi bywalcy i kibice stołecznej drużyny m.in. B. Łazuka i W. Komar. Niemalym zainteresowaniem cieszył się tradycyjny dziennikarski „totek”. A typowano różne Przewidywania Łódzkiej gazet stawali na remisu, lub ewentualnie

niszka porażką Widzewa. Warszawszy dziennicy twardo obstawili swój zespół, prognozując nawet wygraną Legii 6:0. Cała puła zebrał red. M. Tomczak z „Rzeczpospolitej” typując trzybramkowe zwycięstwo wojskowych.

Mecz transmitowany przez telewizję oglądali zapewne dokładnie sympatycy piłki nożnej w Łodzi, a szczególnie kibice widzewskiej drużyny. Wszystko więc było jasne, dokładnie widoczne na szklanych ekranach. Wczoraj, przy Łazienkowskiej przewaga Legii nie podlegała żadnej dyskusji. I co smutniejsze dla sympatyków Łódzkiego zespołu, gospodarze rozgrywając dobry mecz, obalili niejako i do doskonałej widzewskiej defensywy. Przybył tym razem nie potrafił stawić czoła Dziekanowskiemu, którego także nie upiłnował, pozwalając mu na zdobycie drugiej bramki. Co chciał robił też na boisku wszechdobrych Buncol. Nie spisał się tym razem widzewska defensywa, ale także nie do powiedzenia nie miała druga linia, a osamotniony w przodzie bez

należytego wsparcia Smolarek, nie miał żadnych możliwości zdobycia nawet honorowej bramki. Cóż, tym razem legionisci byli wyraźnie lepsi i zasłużenie wygrali.

Na pomocowej konferencji prasowej obito się tym razem bez zaskakujących i podchwytliwych pytań. Wszystkie było jasne, a wypowiedzi szkoleniowców ograniczyły się do zdawkowego raczej ocenienia gry swoich drużyn.

Niewiele dobrego mogą powiedzieć o grze moich zawodników. Legia wygrała zastępnie. Potwierdził klasę Dziekanowski i Buncol. Przegraliśmy, ale przypomnę, że przegrali także w Warszawie niedawno Górnik Zabrze — stwierdził B. Wąłigóra. Chwałę poziom meczu J. Engel zaznaczył, że oczekiwał dobrego występu swoich zawodników, a występ przeciw Widzewowi potwierdził wysoką formę jego drużyny.

Widzew pozostawił punkty w stolicy. Ale nie stracił jeszcze szansy ubiegania się o mistrzowski tytuł. Chociaż szansa po przegranej w Warszawie zmalała. Półki jednak piłka w grze... A swoją drogą zapowiada się interesujący finał ekstraklasy, Widzew jedzie za tydzień do Poznania, Legia do Zabrza, a potem do Łodzi przyjadą zabrzscy „górnicy”.

(wróbl)



Już w środę o „złoto” ze Słężą we Wrocławiu

Ze Spójnią — na „sto dwa”

W sobotę, w drugim spotkaniu przedostatniej serii turnieju play off koszykarki ŁKS pokonały we własnej hali gdańską Spójnię 102:90 (45:47).

Punkty zdobyły dla ŁKS: JANOWSKA 26, SĘDZICKA i TURSKA po 21, SIDORUK 17, MADEJ 9, LASKOWSKA i WOLTCZAK po 4; najwięcej dla SPÓJNI — BILSKA 33, WOLUJEWICZ 18, FRASZCZAK 16.

Spotkanie zapowiadało się emocjonujące, ale żeby aż tak. Pierwszy celny rzut zaliczyła Ciszewska i Spójnia objęła prowadzenie. Ale natychmiastowa odpowiedź i ŁKS po rzutach Sidoruk, Sędzicka i Woltczak (w tym jeden „kosz” za trzy punkty) „wyciągnął” w białym czarnym tempie na 12:3. Zaskoczony tym trener Spójni poprosił o czas i poskutkowało. W 13 minucie Spójnia uzyskała jednopunktowe prowadzenie (34:33). Potem znów na pięć punktów „ucieki” łodzianki, ale w cztery minuty później gdańszczanki po znakomitej serii celnych rzutów Wolujewicz i Bils-

kiej ponownie uzyskały jednopunktowe prowadzenie, nie oddając go już do przerwy. Trener Hugiński nie ukrywał przed meczem, że jego dziewczęta postarają się o jednopunktowe prowadzenie do przerwy i dotrzymać słowa, co schodząc do szatni Ludmiła Janowska skwitowała krótko: „jeszcze nie koniec, przed nami druga połowa”. Zapowiadała się ona tym bardziej interesująca, że kilka zawodniczek miało już na swym koncie przewinienia osobiste. Mniej korzystnie w tej statystyce „prezentował się” ŁKS. Podczas gdy Wolujewicz, Bilska, Bańka i Lizurej

miały po dwa „osobiste”, tyle samo co Sidoruk, Sędzicka i Janowska — ale z czterema przystąpiły do gry Laskowa, Madej i Turaska i właśnie Małgorzata Turaska rozpoczęła po przerwie strzelecki popis odbierający Spójni punktową przewagę. Wspierały ją celnymi rzutami M. Wolujewicz i L. Janowska, ale w zespole Spójni znaczącą rywalizacją za swoją starszą siostrą (Bożena Sędzicka) Małgorzata Wolujewicz zastąpiła, imponując wyjątkową serią celnych rzutów Bilska. Na dodatek do gry weszła ponownie imponująca nie tylko wzrostem (197 cm) Fraszczyk i Spójnia znów objęła prowadzenie, najpierw 78:77, potem nawet 82:79. (Wcześniej) „spadła” już M. Laskowska, a wrócić jej los podzieliła K. Madej. Było to już jednak po remisie 83:83.

Kiedy na parkiet ponownie wbiegła „gdańska wieża” (Fraszczyk) koszykarki ŁKS włączyły „drugiego biegu”, J. Sidoruk, B. Sędzicka i dyrygująca wspaniale gra L. Janowska przystąpiły do ostatniej, decydującej skutecznej, a przy tym widowiskowej „kontry”. Chociaż zabrakło już na parkiecie M. Turskiej („spadła” też M. Wolujewicz, a w ostatniej minucie także Lizurej) łodzianki w imponującym stylu na „sto dwa” kończyły sobotni pojedynek ze Spójnią.

Walka o „złoto” ze Słężą (pierwszy mecz już w sobotę w Hall Ludowej we Wrocławiu, rewanż i ewentualnie trzecie spotkanie w sobotę i niedzielę przy al. Unii), która pokonała poznańskiego Lecha 67:58 (pierwszy mecz 66:68).

W Krakowie nie powiodło się koszykarce pabianickiego Włókniarza, które przegrały z Wisłą 44:87 (najwięcej punktów dla Włókniarza: Piotrkowicz — 14). W niedzielnym spotkaniu „biała gwiazda” znów udowodniła swoją wyjątkowość, zwyciężając 74:62. W meczu o 5 miejsce AZS Poznań (dwukrotnie pokonał Czarnych Szczecin 81:64 i 91:75), grał będzie z Wisłą, zaś Włókniarz z Czarnymi o 7 lokatę (pierwszy mecz w Szczecinie).

WIESŁAW WRÓBEL

ŁKS — LECH POZNAŃ 2:2 (1:0)

NAUCZYLI SIĘ REMISOWAĆ...

1:0 — Baran (39 min.), 1:1 — Niewiadomski (48 min.), 2:1 — Wiśnik (61 min.), 2:2 — Skrzypczak (77 min.).

ŁKS: Zb. Robakiewicz — Bendkowski, Kilmas, Wencelowski, Różycki — Chojnacki, Kruzszankin, Więziak, Ziobor — Baran, R. Robakiewicz.

LECH: Pleśnierowicz — Partyński, Łukasz, Pawlak, Rzepka — Rybak, Czerniawski (od 46 min. Niewiadomski), Romke, Skrzypczak — Kruzszczyński (od 78 min. Świątek), Pachelski.

Na pomocowej konferencji prasowej dowiedzieliśmy się o przyeznach absencji na stadionie przy al. Unii dwóch zawodników poznańskiego Lecha — Okońskiego i Jakolewicza, którzy występowali dotychczas w podstawowym składzie. Pierwszy z nich uległ zranieniu i jak ktoś dowiedzieć skomentował, zaskoczył mu... hamburgery. Jest bowiem pewne, że po mistrzostwach świata napastnik Lecha występować będzie w za-

dyspozycji, podczas niedawnego spotkania z warszawską Legią.

Przejdźmy jednak do samego meczu, który zakończył się podziałem punktów, 30 min. — Kruzszankin popisał się mocnym uderzeniem z odległości 25 metrów i piłka wyśladowała na poprzeczkę i następnie wyszła w pole. 32 min. — wymiana piłek w polu karnym Chojnackiego z Baranem i ten pierwszy z kilku metrów przerosł piłkę nad poprzeczką. 39 min. — 1:0 dla ŁKS. Baran otrzymuje piłkę z głębi pola, uwalnia się spod opieki obrońców i celnym trafieniem (tuż przy słupku) zdobywa dla gospodarzy prowadzenie. Ewidentny błąd Pleśnierowicza, który zupełnie niepotrzebnie stał „na środku” bramki. 41 min. — najpiękniejsza akcja meczu. Baran w formie z Urugwaju ogrył tuż przy linii bocznej boiska Romkę, następnie dwóch innych obrońców Lecha, podał piłkę R. Robakiewiczowi, a ten z najbliższej odległości trafił (strzał głową) w...

poprzeczkę. Jaka zatem różnica na korzyść ŁKS powinna zakończyć się pierwszą połową spotkania? Gdy obie drużyny schodzą do szatni, po stronie gospodarzy paliła się cyfra „1”...

Druga połowa — rozpoczyna się niepomysłnie dla jedenastki z al. Unii. Wprowadzony na boisko Niewiadomski w 48 min. zdobywa gola, popisując się pięknym technicznie strzałem. Stroną atakującą szła nadal gospodarze, lecz dopiero w 61 min. prowadzenie uzyskuje Więziak. Strzela lewą nogą z odległości 18 metrów, Pleśnierowicz nie potrafił „zgasić” piłki i łapie ją dopiero za linią bramkową. 69 min. — Baran znajduje się sam przed bramkarzem gości, a ten wybijła mu piłkę sprzed nogi. 70 min. — R. Robakiewicz znów trafił w poprzeczkę, zaś w 77 min. jest... 2:2 i była to druga w zasadzie akcja przeprowadzona przez zespół Lecha. Łódzcy defensorzy przyglądają się tylko, jak piłka kraja od nogi do nogi zawodników obu zespołów, a w końcówce faza śledzi jej lot Zb. Robakiewicz. Podział punktów zatem, zamiast zwycięstwa ŁKS różnica przynajmniej... trzech bramek. Jak to się stało, nie potrafimy na to pytanie rozsądnie odpowiedzieć.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI



Anilana pokonała Hutnika

ChKS przegrał z Koroną

Szczyploniści Anilany nie zawiedli swoich sympatyków w kolejnym meczu ekstraklasy. Wygrali na wyjeździe z krakowskim Hutnikiem 29:23 (12:9). Bramki dla łodzian strzelił: Kowacki 2, Kordowiecki 8, Robert 6, Kosma 3 i Dziuba 10, najwięcej dla Hutnika — Koziel, Skalski i Szargiel po 4. Pierwsza połowa tego spotkania była wyrównana. Na każdą akcję gospodarzy, goście odpowiadali również umiejętnym rozegraniami piłki „na kole” przedmiotów i celnie trafiali. Pod koniec pierwszej połowy sztuczkami technicznymi zaczął popisywać się Kordowiecki i łódzki zespół zwyciężył przewagą. W drugiej części gry reprezentacyjny skrzydłowy Anilany nadal miał „swoją dzielną”, i choć był słabszy pod względem ilości zdobytych goli od „króla strzelców” ekstraklasy — Dziuby, to jednak on był tym piłkarzem, który przyczynił się do końcowego sukcesu.

tylko na pokonanie dwa tygodnie temu łódzkiej młodzieży... W tej sytuacji podopieczni trenera Krygiera powinni skupić się raczej na walce o miasto drugiej drużyny w kraju.

Łódzki beniaminek ChKS zmierzył się w hali przy ul. Koszykowej Gdynskich z kielecką Koroną. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyli goście 33:30 (18:15). Bramki dla łodzian strzelił: Gumliński 9, Melicki 8, Kotodziejczak 7, Koleszyński 2, Walicki 2 i B. Steglański 1, najwięcej dla Korony — Z. Tłuczyński 7, Zięba i Szulc po 6. Kielczanie walczyli momentami z nonszalancją (zwłaszcza Z. Tłuczyński), ale wygrali zasłużenie. Osłabieni gospodarze, walczący ambitnie, ustępując jednak umiejętnościom gościom.

(szym.)

WYNIKI 26 KOLEJKI

ŁKS — Lech 2:2 (1:0), Pogoń — Górnik Zabrze 0:0, GKS Katowice — Śląsk 2:1 (0:0), Bałtyk Gdynia — Górnik Wałbrzych 0:1 (0:1), Stal Mielec — Motor 2:1 (2:0), Zagłębie Lubin — Zagłębie Sosnowice 3:0 (1:0), Ruch — Lechia 0:1 (0:1), Legia — Widzew 3:0 (2:0).

TABELA

1. Legia	39:13	53-34
2. Górnik Z.	28:14	64-17
3. WIDZEW	38:14	37-21
4. Lech	33:10	34-26
5. GKS	28:24	41-39
6. Górnik W.	27:25	36-44
7. ŁKS	26:26	24-35
8. Śląsk	26:26	31-30
9. Pogoń	25:27	34-35
10. Ruch	24:23	30-34
11. Lechia	21:31	20-30
12. Stal	20:32	21-29
13. Zagłębie L.	19:33	18-31
14. Motor	19:33	29-44
15. Bałtyk	18:34	23-39
16. Zagłębie S.	15:37	21-48

chodnioniemieckim zespole — Hamburger SV. Na wyjazd Okońskiego muszą wyrazić zgodę władze polskiego sportu (ponoć pozytywna decyzja już w tej sprawie została podjęta), natomiast Gunther Netzer, znakomity przed laty piłkarz, a obecnie menedżer „dogadali” już ponoć cenę z przedstawicielami polskiego klubu. Jakolewicz był z kolei kontuzjowany, ale wtajemniczeni twierdzili, że bardziej przeszkodziła mu w wyjeździe do naszego miasta słaba

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE
1, 16, 27, 35, 40, 44
dod. 30

II LOSOWANIE
16, 18, 26, 28, 30, 49

LIGA ANGIELSKA

Chelsea — Aston	1:1
Oxford — Ipswich	1:1
West Bromwich — Nottingham	1:1
Blackburn — Middlesbrough	0:1
Carlisle — Wimbledon	0:1
Crystal Palace — Bradford	3:1
Huddersfield — Stoke	2:0
Hull — Sheffield UTD	0:0
Oldham — Barnsley	1:1
Portsmouth — Leeds	2:3
Shrewsbury — Charlton	1:1
Sunderland — Fulham	4:2
Blackpool — Wolverhampton	0:1

Włókniarz - Resovia 1:1 (0:0)

Historia się powtarza

1:0 — Perydyński (62 min.), 1:1 — Kopcó (82 min. z rzutu wolnego).

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Kubiela, Bardelski, Komorowski, A. Jacek — Skrzydalewicz (od 46 min. Wójcickowski), Rutkowski, Bakiewicz (od 75 min. W. Nowak), Szalecki — Rosiński, Perydyński.

Kiedy w 62 min. po wzorowo przeprowadzonym kontrataku (Resovia przedzielił stoperów i pierwszymi podał piłkę do znajdującego się w doskonałej pozycji Perydyńskiego) gospodarze objęli prowadzenie, na trybunach odezwały się głosy, że przeliczyć to nie koniec meczu. Pesymiści mieli znów rację, a poza tym historia lubi się powtarzać. Dwa tygodnie temu na stadionie Włókniarza pabianiczanie stracili punkt na 5 minut przed zakończeniem rywalizacji, tym razem do końcowego gwizdka arbitra brakowało... 8 minut. Doskonale prowadzący zawody, były piłkarz Zagłębia Sosnowiec — Wójcickowski, umiędzynarodowca z linowymi, umiejętność stosowania przywileju korzystać oraz w bezbłędny sposób odróżnianie, które zagranie jest faulem, a które zgodne z przepisami) podkrytował rzut wolny z odległości 18 metrów. Biało-zieloni ustawili mur, w którym

znalazło się chyba z 8 zawodników. Mocne uderzenie po ziemi, piłka „przechodzi” obok nog Szaleckiego i myląc Stefańczyka znajduje drogę do siatki Konstancjana na trybunach, bowiem do tej pory gospodarze potrafili „ustawić sobie” grę i jeden błąd kolegi zwyciężył wysiłki. Na 2 minuty przed zakończeniem tego spotkania mogło być 2:1 dla Włókniarza. Perydyński niezbyt czysto trafił w piłkę z odległości 10 metrów i ta po odbiciu się od ziemi przeleciała nad poprzeczką.

Powle ktoś, że wynik remisowy nie krywdził żadnej ze stron. Może i w tym stwierdzeniu jest trochę prawdy, bowiem goście mieli również kilka okazji do zdobycia goli. Bardziej przejrzystych sytuacji nie wykorzystali jednak piłkarze Włókniarza. Ot, dla przykładu na początku spotkania kiedy to trzech zawodników — było sam na sam z bramkarzem Resovii i bramki nie było. Pabianiczanie nadal znajdują się w strefie spadkowej, a co bardziej zdenerwowani kibice „wieszali psy” na trenerach. To co, panowie Machciński i Grębosz, mają wejść na boisko i strzelać gole lub dla przykładu ustawiać mur przy rzutach wolnych?...

(sz.)

Broń Radom - Start 1:1 (1:0)

Cenny punkt na wyjeździe

1:0 — Gromek (15 min. — rzut karny), 1:1 — Kuś (83 min.).

START: Kwasiński — Krzyżaniak, Ciejka, Karolak — Molenda, Wawrzyniak, Kasperkiewicz, Krawiec — Matusiak, Kuś, Serek.

W meczu tym nie wystąpiło kilku zawodników białockiej jedenastki, którzy wchodzili do podstawowego składu drużyny. Drapiński i Trojanowski pauzowali za żółte kartki. Gajewski na skutek kontuzji nie był brany pod uwagę przy wyjeździe do Radomia (w sobotę zdjął mu gips i jest szansa na to, że będzie mógł wyjść na boisko w najbliższym spotkaniu z Hutnikiem Kraków), zaś Ossowski przez 4 dni nie trenował (dolegliwość z kręgosłupem). W tej sytuacji trener M. Woiński miał do dyspozycji na lawce rezerwowych nie w pełni sprawnego Możęjkę i juniora Mroczkowskiego. Kiedy w 15 min. po problematycznym rzucie karnym (W. Szymański umiejętnie położył się w polu bramkowym) Gromek zdobył prowadzenie, goście rzucili się do odrabiania strat. Uzyskali zdecydowaną przewagę, ale wyrównującą gola strzelił dopiero w 83 minucie. Matusiak z odległości 16 metrów wykonywał rzut wolny i po dokładnym dostrzokowaniu Kuś precyzyjną główką doprowadził do wyrównania. Wcześniej Krawiec,

strzelał także z „wolnego”, lecz zmierzająca „w okienko” piłkę obronił bramkarz gospodarzy. Na 2 minuty przed końcem spotkania, Matusiak rozminął się z piłką i nie mógł precyzyjnie w nią trafić. Popisywano partię rozegrali: Molenda, Kasperkiewicz i Matusiak, wyróżnił się także Wawrzyniak. Mecz ten był typową, drugoligową walką o punkty Krzyżaniak, Karolak i Molenda przyjechali do Łodzi z kontuzjami i jest wątpliwe czy wystąpią w najbliższym spotkaniu.

WYNIKI GRUPY II: Górnik Knurow — Blekitni 1:0 (0:0), Broń — Start 1:1 (1:0), Włókniarz Pabianice — Resovia 1:1 (0:0), Jagiellonia — Idonopol 0:0, Olimpia Elbląg — Polonia Bytom 0:0, Hutnik — Wisła 1:1 (0:1), Ursus — Stal St. Wola 2:3 (0:1), Korona — Unia Tarnów 0:1 (0:1).

1. Polonia	35:20	50-33
2. Wisła	34:13	37-25
3. Hutnik	22:16	33-22
4. Broń	22:16	19-14
5. Stal St. Wola	21:17	25-22
6. Jagiellonia	20:18	17-16
7. Idonopol	20:18	14-14
8. Górnik	19:19	24-24
9. Resovia	18:20	15-24
10. WŁÓKNIARZ	17:21	18-18
11. Olimpia E.	17:21	20-25
12. START	17:21	20-27
13. Korona	16:22	12-16
14. Unia	14:24	18-28
15. Blekitni	13:25	16-24
16. Ursus		

(szym.)

Z PIŁKARSKICH BOISK

RFN — I liga (30 kolejka): Werder Brema — Bayer Leverkusen 5:0, FC Koeln — Bayer Uerdingen 1:1, Sarbrücken — Fortuna Duesseldorf 1:1, Hamburger SV — FC Nuernberg 2:0, Borussia Moenchengladbach — Borussia Dortmund 2:1, Bayern Monachium — Kaiserautoren 5:0, VfB Stuttgart — Eintracht Frankfurt n. Menem 2:1, Schalke 04 — VfL Bochum 4:2, Hannover 96 — Waldhof Mannheim 1:1.

Czołową tabel: Werder Brema 47 pkt., Bayern Monachium 43 i Borussia Moenchengladbach 39.

* Odbity się półfinalowe mecze Pucharu Anglii. Rozstrzygnięcia w obu meczach padły w dogrywkach Everton zwyciężył Sheffield Wednesday 2:1 (w regulaminowym czasie spotkanie zakończyło się remisem 1:1). W drugim meczu Liverpool pokonał Southampton 2:0 strzelając obie bramki w dogrywce.

* Znowu dobry mecz rozegrali barwacch Romy Zbigniew Boniek. Komentarz podkłada, że był inicjatorem większości akcji Romy w meczu z Samporią, wygranym przez Rzymian 1:0. Zwycięską bramkę strzelił w 73 min. Graziano Boniek odniósł kontuzję w 59 min. i opuścił boisko.

Liderem rozgrywek jest Juventus — 40 pkt. Forakke „Juve” na wyjeździe z Fiorentiną 0:2 wykończyła Roma, zbliżając się do Lidera (z dorobkiem 39 pkt.).

PORTUGALIA: I liga (28 kolejka): Desportivo Co. — Desportivo Aves 2:0, Sporting Braga — Penafiel 2:1, Académica Coimbra — Salgueiros Porto 3:0, Belenenses Lizbona — Benfica Lizbona 1:0, Sporting Lizbona — Sporting Covilha 6:1, Boavista Porto — Victoria Setubal 2:1, FC Porto — Victoria Guimaraes 1:0, Mortimo Funchal — Portimonense 1:1.

Tabela: Benfica 47 pkt., FC Porto 45 i Sporting Lizbona 42.

* W Bahrajnie odbywa się międzynarodowy turniej piłkarski. W kolejnym meczu finałnej piłkarskiej mistrzostw świata „Mexico — 86” piłkarze Iraku pokonali Oman 3:2 (1:2).

W SKROCIE

* W Pradze rozpoczęły się mistrzostwa Europy w tenisie stołowym. Impreza rozpoczęła się od rywalizacji drużynowej. Bardzo dobrze wystartowali polscy piąspongoliści grający w składzie: Grubba, Kucziński, Dryszel i Jakubowicz. Występował oni w grupie „B” pierwszej kategorii. Polacy wygrali z Norwegią 3:1 i z Rumunią 3:0. Oto pozostałe wyniki w tej grupie: CSRS — Rumunia 3:1, Jugosławia — RFN 5:1, CSRS — RFN 5:1 i Jugosławia — Norwegia 3:1. Połki walczą w grupie „A”: drugiej kategorii i odniosły również dwa zwycięstwa — z Włoszą 3:1 i Szwajcarią 3:0.

* W inauguracyjnym meczu i R. 23 rugby Budowlani Łódź wygrali ze Skra Warszawa 22:6 (10:0).

* W sierpniu Słonia Górz zdobył Puchar Polski wygrywając w decydującym meczu z KSZO Ostrowiec 19:3. Trzeci miejsce zajęła Anilana, która pokonała Legię Warszawa 13:4.

* W Katowicach odbył się turniej judo o puchar PKOl (roczniki 1968 — dziewczęta i 1966 — chłopcy). W konkursach indywidualnych spośród łódzkich zawodników pierwszą lokatę wywalczyła (52 kg) R. Zimnerman (Pałac Młodzieży), zaś w kategorii chłopców najbardziej liczący rezultat uzyskał A. Jasiński (Resursa), który zajął drugie miejsce (60 kg).

* Para tenisowa Łódzkiego Sportowego Centrum — Kawczyński-Politański uzbierała się na 10 meczu podczas międzynarodowych zawodów w Ika. Wskazywane figurowym w Morzynie (Francja).

* Po barażowym turnieju koszykarski rozegranym w Kielcach od nowego sezonu występować będą w ekstraklasie zespoły AZS Koszalin i Hutnika Kraków.

* Siatkarze warszawskiej Legii zdobyli Puchar Polski podczas 22. międzynarodowego rozegranego w Opolu.